

Protokół Nr OR.IV.0051-043/10
z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która odbyła
się w dniu 25 lutego 2010 roku w Urzędzie Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Listy obecności: radnych, przewodniczących zarządów dzielnic stanowią załącznik do protokołu.

Rozpoczęcie obrad nastąpiło o godzinie 9,00.

Stan Rady - 21

Ad 1.

Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.

Otwarcia XLIII sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego dokonał pan Lech Litwora Przewodniczący Rady Miejskiej. Na podstawie listy obecności stwierdził, że sesja jest prawomocna. Następnie zapytał, czy ktoś ma jeszcze jakieś uwagi do porządku obrad?

Nikt takowych nie miał, więc przystąpiono do przegłosowania zaproponowanego porządku obrad.

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła porządek obrad w wersji stanowiącej załącznik do protokołu (ilość głosów: za- 21).

Ad 2.

Pan Mieczysław Kieca Prezydent Miasta złożył informację:

- **o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami Rady Miejskiej w okresie od 22 stycznia 2009 roku do 19 lutego 2010 roku,**
Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Następnie Prezydent Miasta przedstawił informacje, które nie znalazły się w informacji o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami:

- uczestniczył w spotkaniach z:
 - przedstawicielami Głównego Instytutu Górnictwa wspólnie z którym realizowany jest projekt pn. „Analiza socjologiczna uwarunkowań przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu byłych górników i ich rodzin oraz wypracowania rekomendacji dla gminnych polityk społecznych.”,
 - panem Mariuszem Siwoniem - Prezesem Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach,
 - panem Jerzym Waltarem - Starszym Cechu Rzemieślników i Innych Przedsiębiorców w sprawie współpracy i wspólnych projektów promowania przedsiębiorczości między miastem a cechem,
 - panem Jerzym Rosołem - Starostą Powiatu Wodzisławskiego w sprawie Powiatowego Zasobu Geodezyjnego,
 - panem Bronisławem Kutnyj - Prezesem SM „Marcel”,
 - Zarządem MKS Odra Wodzisław - w sprawie przygotowań do inauguracji rundy wiosennej rozgrywek Ekstraklasy,
 - byłymi więźniami obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau,
 - panem Andrzejem Lichotą - Komendantem Śląskiej Chorągwi ZHP w sprawie obchodów 100-lecia ZHP,
 - panem Arkadiuszem Kierkowiczem - Dyrektorem oddziału Południe firmy Eurovia w sprawie realizacji budowy drogi zbiorczej,

- Wójtami gmin Powiatu Wodzisławskiego - w sprawie przebiegu Drogi Głównej Południowej,
- przedstawicielami Wspólnoty Kupieckiej w sprawie dzierżawy targowiska nr 2,
- ks. Danielem Ferkiem w sprawie kontynuacji remontu Kościoła Ewangelickiego.
- brał udział w:
 - Jubileuszu osiemnastolecia chóru Cantanta,
 - X Jubileuszowej edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego na rzeźbę Anioła z masy solnej organizowanego przez Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1,
 - Walnych Zebraniach Sprawozdawczych OSP Radlin II oraz Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka,
 - rocznej odprawie KPP w Wodzisławiu Śl. z udziałem Wojewódzkiego Komendanta Policji,
 - posiedzeniu Zarządu MZWIK,
 - akcji charytatywnej „Echo Serca” zorganizowanej przez AHE,
 - podsumowaniu projektu „Z przyjaciółmi i ze sztuką przez polsko-czeskie pogranicze” realizowanego przez Szkołę Podstawową nr 2,
 - podsumowaniu sezonu stowarzyszenia „Forma”,
 - Festynie Walentynkowym zorganizowanym przez Młodzieżową Radę Miejską.

Nadmienił, że w dniach 8-12 lutego przebywał na zwolnieniu lekarskim. Mówiący pogratulował radnemu J. Wyleżychowi Naczelnikowi Wydziału Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego, który wszedł w skład komisji działającej przy Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska, która w szczególności będzie opiniowała wydawane przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta decyzje środowiskowe. Nadmienił, że jest to bardzo duże wyróżnienie, iż przedstawiciel Miasta Wodzisławia Śl. został członkiem tejże komisji. Powiedział, że Miasto otrzymało pozytywną opinię Zarządu Województwa Śląskiego do wniosku złożonego przez mówiącego w sprawie zmniejszenia wydatków niekwalifikowanych oraz wyzerowania pewnych kategorii w zadaniu pn. Likwidacja azbestu i termomodernizacja Zespołu Szkół Nr 3 w Wodzisławiu Śl. w związku z proponowanym przez Miasto ograniczeniem zakresu zadania. Dodał, że obecnie zostanie ogłoszony przetarg w celu wyłonienia firmy, która zajmie się likwidacją azbestu w bieżącym roku. Następnie mówiący złożył oświadczenie w związku z sytuacją jaka miała miejsce na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej:

„W związku z artykułem, jaki ukazał się w tygodniku „Nowiny Wodzisławskie” z dnia 16 lutego 2010 roku pt. Przedsiębiorcy kontra Prezydent, uważam za konieczne wyjaśnienie kilku nieprawdziwych informacji, jakie znalazły się w niniejszym artykule. Głównym zarzutem skierowanym pod adresem Prezydenta Miasta był zarzut, jakoby koncepcja organizacji ruchu w centrum opracowana przez Pana Romana Glajca, została „ukryta” przed Radnymi Rady Miejskiej. 12 marca 2009 roku na Komisji Gospodarki Komunalnej, Komunikacji i Łączności, w punkcie 4 zreferowane zostało oznakowanie pionowe, analiza dokonanych zmian w strefie śródmieścia oraz ulic dojazdowych do rynku, parkingi, wykorzystanie miejsc postojowych. Punkt zreferowała Naczelnik Wydziału Inwestycji Miejskich, pani Janina Szymacka-Pysz. Jak poinformowała podczas komisji Naczelnik Szymecka-Pysz, wprowadzona przez Miasto organizacja ruchu na Rynku i ulicach do niego przyległych oraz próba konsekwentnej kontroli podjętej przez Straż Miejską szczególnie próba wyegzekwowania zakazu postoju spotkała się z bardzo dużym protestem Rady Dzielnicy Stare Miasto oraz mieszkańców. W związku z tym Prezydent zwrócił się do Rady Dzielnicy o przygotowanie propozycji organizacji ruchu i postoju w Centrum Miasta. Prace zespołu w których uczestniczył Pan Roman Glajc były prowadzone na przełomie 2008/2009 roku. Przygotowany przez zespół projekt organizacji ruchu został przedstawiony na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej, Komunikacji i Łączności. Na Komisji obecni byli według listy obecności stanowiącej załącznik do protokołu,

Radni Rady Miejskiej: Władysław Szymura, Roman Szamatowicz, Marian Balcer, Franciszek Plutowski, Ireneusz Skupień, jak również na co wskazuje protokół, a szczególnie zadawane pytania w tym temacie redaktor naczelny Nowin Wodzisławskich, Rafał Jabłoński. Następnie odbyły się konsultacje po pierwszym przedstawieniu z Wydziałem Komunikacji Starostwa Powiatowego, który wniósł wiele uwag do proponowanej organizacji. W wyniku tych uwag koncepcja poprawiona, została ponownie skierowana do państwa radnych w miesiącu maju nazwana regulaminem stref płatnego parkowania. 12.05.2009 r. Komisja Strategii Rozwoju Miasta, 14.05.2009 r. Komisja Gospodarki Komunalnej, Komunikacji i Łączności, 14.05.2009 r. Komisja Rewizyjna a 22 maja 2009 r. Komisji Prawa, Porządku Publicznego, Gospodarowania Mieniem i Inwentaryzacji wydały opinie pozytywne do projektu uchwały w sprawie ustalenia w Wodzisławiu Śląskim strefy płatnego parkowania, wysokości opłat dodatkowych oraz sposobu ich pobierania. Podczas sesji Rady Miejskiej w dniu 27.05.2009 roku jednogłośnie podjęta została uchwała w sprawie ustalenia w Wodzisławiu Śląskim strefy płatnego parkowania, stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wysokości opłat dodatkowych oraz sposobu ich pobierania. Podczas wielomiesięcznych prac nad uporządkowaniem kwestii ruchu i parkowania w centrum miasta, Prezydent Miasta Mieczysław Kieca wielokrotnie zwracał uwagę, iż należy rozważyć możliwość parkowania samochodów w górnej pierzei Rynku. Nieprawdą jest również, iż koncepcja przygotowana z udziałem Pana Romana Głajca została przed Radnymi Rady Miejskiej ukryta, choć w protokole nie ma zapisu, że była to koncepcja pana Romana Głajca, tylko wypracowana przez zespół – została ona przedstawiona Radnym po raz pierwszy podczas posiedzenia na Komisji Gospodarki Komunalnej, Komunikacji i Łączności 12 marca 2009 roku. W listopadzie Prezydent Miasta Mieczysław Kieca skierował do Przewodniczącego Rady Miejskiej Lecha Litwory pismo „Problematyka ruchu drogowego, koncepcje usprawnienia komunikacji w mieście (omówienie problematyki związanej z zamknięciem ruchu kołowego w obrębie Rynku i koncepcji ruchu w rejonie Starego Miasta)”. Również w tym piśmie, przedstawionym Radnym Rady Miejskiej podczas Sesji Rady 26 listopada 2009 roku, Prezydent Miasta stwierdza, iż należy poddać rozważeniu nie tylko dopuszczenie parkowania w górnej pierzei Rynku, ale również obniżenie opłat abonamentowych, czy też wydłużenie czasu parkowania dla dostawców do 30 minut, co było wnioskowane przez przedsiębiorców, czy zgłaszane w trakcie od wprowadzenia organizacji ruchu do sesji listopadowej, która się tym problemem zajmowała. W związku z tym, nieprawdą jest więc jakoby interesy przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą w centrum miasta były władzom Wodzisławia Śląskiego całkowicie obojętne”. Następnie zwrócił się z wnioskiem do Przewodniczącego Rady Miejskiej, aby w pierwszym tygodniu marca odbyło się łączone posiedzenie: Komisji Gospodarki Komunalnej(...) oraz Komisji Prawa(...), którego głównym tematem będzie: Organizacja ruchu w Centrum Miasta, a które zakończone zostanie podjęciem konkretnych wniosków, jak również przygotowaniem ewentualnych zmian w regulaminie stref płatnego parkowania. Powiedział, że w związku z faktem, iż w miesiącu lutym 2010r. na Komisjach Rady Miejskiej pojawiły się rozbieżności dotyczące tego co zostało zapisane w protokołach, z tym co pamiętamy jakie były wypowiedzi, w związku z powyższym zawnioskował o umożliwienie nagrywania wszystkich posiedzeń Komisji Rady Miejskiej, gdyż protokoły są zapisem bardziej skrótowym od dyskusji prowadzonych w trakcie spotkań. Nadmienił, że przedstawione wnioski zostaną złożone w formie pisemnej Przewodniczącemu Rady Miejskiej najpóźniej w najbliższy poniedziałek.

Przewodniczący Rady Miejskiej przywitał przedstawiciela Młodzieżowej Rady Miejskiej pana P. Błaszczyka oraz poprosił go, aby w punkcie „wolne głosy i wnioski” przedstawił dokonania Młodzieżowej Rady Miejskiej jakie miały miejsce w ostatnim okresie.

Ad 3.

Pytania do Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Radny R. Zalewski zapytał, dlaczego w ubiegłym roku nie rozbudowano monitoringu miejskiego skoro Rada Miejska zabezpieczyła na to zadanie środki? Stwierdził, że otrzymał odpowiedź na interpelację jaką złożył w temacie wjazdu na os. XXX-lecia i wyjazdu na ul. Matuszczyka, jednak ta odpowiedź jest dla mówiącego niesatysfakcjonująca. W związku z powyższym zapytał, dlaczego organizacja ruchu przy wjeździe na os. XXX-lecia i wyjeździe na ul. Matuszczyka nie została zorganizowana w ten sposób, aby zabezpieczała jednocześnie sprawy związane z bezpieczeństwem ruchu jak również interesów mieszkańców? Nadmienił, że przy obecnie wprowadzonej organizacji ruchu mieszkańcy nagminnie łamią przepisy, gdyż przy zamontowanym znaku „nakaz skrętu w prawo” mieszkańcy jadą w lewo i odwrotnie. W związku z powyższym należy poczynić starania, aby mieszkańcom os. XXX-lecia umożliwić bezpieczne i łatwe dotarcie do domów.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Stare Miasta pan E. Porwolik w związku ze złożonym wnioskiem do Prezydenta Miasta przez właściciela Przedsiębiorstwa mającego swoją siedzibę na ul. bocznej Skrzyszowskiej dotyczącym budowy drogi ul. bocznej Skrzyszowskiej zapytał, czy droga ta będzie budowana czy nie? Zauważył, że przedsiębiorca wydzwania zarówno do niego, jak i Przewodniczącego Rady Dzielnicy z pytaniem, czy ta droga będzie budowana.

Radny A. Króliczek poprosił o przedstawienie szerszej informacji na temat pkt. 15 Informacji Prezydenta Miasta na temat działań podejmowanych pomiędzy sesjami.

Radna W. Kiermaszek-Lamla powiedziała, że w ubiegłym roku napisała interpelację w sprawie dostarczania worków segregacyjnych do gospodarstw domowych. Stwierdziła, że w odpowiedzi na tą interpelację uzyskała informację, iż w późniejszym czasie zostanie rozpatrzona możliwość dostarczania worków segregacyjnych do gospodarstw domowych. Jednakże na ostatnim posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska(...) Naczelnik Wydziału OŚiGK pan T. Dragon ponownie przedstawił ten temat, jak i poinformował, że ze względu na fakt, iż musi być wiadomo, które gospodarstwo prowadzi segregację nieczystości stałych i dlatego konieczne jest prowadzenie w dalszym ciągu obecnego sposobu dystrybucji worków segregacyjnych. Stwierdziła, że według niej najlepszym rozwiązaniem byłoby przywrócenie poprzedniego sposobu dystrybucji worków, a mianowicie przy odbiorze pełnych worków segregacyjnych pozostawianie pustych, natomiast obciążania finansowego z tytułu zakupu worków dokonywać przy opłacie za wywóz nieczystości stałych. Następnie mówiąca poprosiła Prezydenta Miasta, aby na Komisji Budżetu przedstawił szerszą informację na temat punktu 10 zawartego w informacji na temat działań podejmowanych pomiędzy sesjami.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Kokoszyce pan S. Szymik zauważył, że w tym roku kończy się 3 letni Program Ograniczania Niskiej Emisji dla Miasta Wodzisławia Śl. W związku z powyższym zapytał, czy kontynuacja tego programu jest w jakiś sposób zagrożona? Dodał, że przeczytał kilka artykułów prasowych informujących, iż kontynuacja tego programu w innych miastach jest zagrożona.

Radny M. Balcer zapytał, czy zostało wystosowane pismo do PZD w sprawie budowy chodników przy ul. Mszańskiej i ul. Turskiej? Mówiący poprosił, aby przyspieszyć pozimowe objazdy dróg.

Radna D. Hajok poprosiła, o szerszą informację na temat powołania Zespołu Pomocniczego ds. Lokalowych oraz określenia regulaminu jego pracy.

Nikt więcej nie miał pytań.

Ad 4.

Informacja na temat zadań inwestycyjnych realizowanych przez Miasto Wodzisław Śl. w 2009 roku z uwzględnieniem zadań Rad Dzielnic. Zreferowała pani J. Szymecka-Pysz Naczelnik Wydziału Inwestycji Miejskich.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o zadawanie pytań.

Przewodniczący Zarządu Dzielnic Stare Miasta pan E. Porwolik zauważył, że w ubiegłych latach podczas rozliczania zrealizowanych zadań na które Rada Dzielnic przeznaczała środki, pozostawały jakieś środki, natomiast obecnie tego nie ma. Zapytał, czy faktycznie koszt realizowanych zadań zgadza się z zabezpieczoną na dane zadanie kwotą, czy być może nikt tego dokładnie nie rozlicza?

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że zadania zawsze są bardzo dokładnie rozliczane. Nadmieniła, że w przypadku gdzie do realizowanych zadań dopłacał Urząd Miasta to dodatkowo Wydział Finansowo-Budżetowy sprawdzał rozliczenia, natomiast tam gdzie udawało się utrzymać koszty realizacji zadania w wartościach przekazywanych przez Radę Dzielnic, to również kwoty były sprawdzane, kontrolowane. Stwierdziła, że obecnie będą kontrolowane i rozliczane tylko te zadania, które będą zlecane na zewnątrz w ramach Wydziału Inwestycji Miejskich, a na które będą ogłaszane przetargi. Dodała, że wykonywane zadania przez Służby Komunalne Miasta będą rozliczane w przedsiębiorstwie.

Radny A. Króliczek zapytał, czy procedura projektowa jaka toczyła się w związku z zadaniem dotyczącym łącznika ul. Chrobrego-Letniej zakończyła się uzyskaniem pozwolenia na budowę? Dodał, że Rada Dzielnic chciałaby zabezpieczyć część środków przewidzianych na wykup terenów pod ten łącznik.

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz zauważyła, że chodzi o nowy ślad ul. Zbożowej. Powiedziała, że dokumentacja na to zadanie wraz z pozwoleniem na budowę jest przygotowana, jednak zadanie to będzie realizowane w ramach spec ustawy drogowej, dlatego nie można z wyprzedzeniem wykupywać tych terenów.

Radny A. Króliczek powiedział, że w odpowiedzi na złożoną przez mówiącego interpelację w tym temacie zasugerowano, aby Rada Dzielnic przeznaczyła jakąś kwotę na to zadanie.

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że faktycznie, jednak to wszystko trzeba zgrać w czasie. Mówiąca zaprosiła radnego do Wydziału IM, gdzie przedstawi całą procedurę.

Radny R. Szamatowicz zapytał, czy środki Rad Dzielnic przeznaczone na wykupy należy również zaliczyć do zadań inwestycyjnych?

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz odpowiedziała, że tak, gdyż wszystko co wiąże się z danym zadaniem inwestycyjnym począwszy od opracowania koncepcji jest nakładem na dane zadanie inwestycyjne. Dodała, że każdy nakład finansowy, który jest związany z realizacją

konkretnego zadania wchodzi w skład nakładów inwestycyjnych i to również tworzy wartość końcową zadania.

Radny M. Balcer zapytał, czy zadania inwestycyjne rozpoczęte na ul. Teligi i ul. Czarnieckiego zostaną dokończone do maja br.?

Dyrektor SKM pan J. Szkolnicki powiedział, że te zadania zostały zlecone do wykonania w przetargu, a wykonawca zobowiązany jest do zakończenia robót. Nadmienił, że wykonawca potrzebuje 5 dni sprzyjających warunków atmosferycznych, aby mógł położyć dywaniki asfaltowe.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka pan S. Grzybacz zapytał, czy zadania inwestycyjne Rad Dzielnic, które były w roku 2009 dofinansowywane przez Miasto będą również w tym roku dofinansowywane, czy nie?

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że z informacji jakie posiada środki budżetu Miasta przewidziane do rozdysponowania w roku bieżącym, w związku z rozpoczętą inwestycją pn. Udrożnienie ruchu południowej części Subregionu Zachodniego - Wodzisław Śląsk, nie przewiduje się dofinansowania zadań Rad Dzielnic. Nadmieniła, że Miasto dofinansowywało zadania Rad Dzielnic w latach ubiegłych w miarę swoich możliwości finansowych. Dodała, że głównie były dofinansowywane zadania polegające na utwardzeniu drogi, nałożeniu nakładki asfaltowej, na które np. rada dzielnicy przeznaczyła 20 tys. zł, a wyznaczony zakres prac wymagał zaangażowania finansowego w kwocie 23 tys. zł, wtedy z budżetu Miasta można było dofinansować to zadanie w kwocie 3 tys. zł. Zauważyła, że nie było z budżetu jakiś zasadniczych dopłat.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka pan S. Grzybacz powiedział, że na jednym ze spotkań Przewodniczących Rad Dzielnic i Zarządów Dzielnic gdy ustalano zadania inwestycyjne na 2009 rok mówione było, iż Rady Dzielnic mają sobie tak zaplanować zadania, aby nie było konieczności dopłacania z budżetu Miasta. Stwierdził, że w dzielnicy Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka również do wykonania były nakładki asfaltowe, nawet Prezydent Miasta obiecał, iż na ich wykonanie dołoży środki z budżetu miasta, jednak tak się nie stało. Nadmienił, że na początku mówiono, iż nie będzie żadnych dopłat do zadań rad dzielnic, jednak później okazało się, że co niektóre zadania rad dzielnic zostały zasilone środkami finansowymi Miasta.

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że patrząc na sprawozdania z zakresu realizacji zadań rad dzielnic mówiąca nie doszukała się sytuacji, o których mówił przedmówca. Stwierdziła, że była dopłata do zadania pn. wykonanie miejsc postojowych w rejonie bloku nr 14 na os. Dąbrówki, jednak należy pamiętać, iż to zadanie znalazło się w spisie ubiegłorocznych zadań inwestycyjnych Miasta. Dodatkowo było to zadanie, do którego to Rada Dzielnicy dopłacała a nie Miasto.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Stare Miasto pan E. Porwolik powiedział, że Rada Dzielnicy zabezpieczyła 40 tys. zł na remont parkingu na ul. Słowackiego, dodatkowo Prezydent Miasta publicznie zobowiązał się, iż Miasto również dofinansuje to zadanie.

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz zauważyła, że obecnie mowa jest o sprawozdaniu z wykonania zadań za rok 2009, a temat który porusza pan Porwolik dotyczy zaplanowanego zadania do realizacji na rok 2010.

Więcej pytań nie było.

Ad 5.

Podjęcie uchwał:

- a) Uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej miasta Wodzisławia Śląskiego na 2010 rok. Zreferował pan T. Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu, jednakże w okresie pomiędzy Komisją a sesją wpłynął kolejny wniosek do budżetu, dlatego poprosił o wprowadzenie następującej zmiany polegającej na dokonaniu przeniesień w planie wydatków dotyczących zadań bieżących i majątkowych, poprzez zmniejszenie wydatków majątkowych w rozdziale 70005 – Gospodarka gruntami i nieruchomościami o kwotę 41.683 zł z zadania modernizacja dróg dojazdowych do pól, a następnie poprzez zwiększenie wydatków bieżących w tym samym rozdziale z przeznaczeniem na odszkodowanie za bezumowne korzystanie z nieruchomości położonej przy ul. Rynku 15.

Radny R. Zalewski poprosił, o wyjaśnienie z czego wynika to odszkodowanie?

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że odszkodowanie wynika z wyroku Sądu, który nakazuje Miastu wnieść to odszkodowanie. Nadmieniał, że dokonania takich przeniesień na obecnej sesji jest konieczne, gdyż jeżeli zostanie to przesunięte na sesję marcową spowoduje wzrost odsetek.

Radny R. Zalewski zapytał, jak długo ta sprawa się toczyła?

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak powiedział, że obecnie nie dysponuje dokumentacją w tym temacie. Stwierdził, że z tego co pamięta w roku 2007 wystąpili na drogę sądową spadkobiercy właścicieli kamiennicy przy ul. Rynek 15, którzy w ostatecznym wyroku otrzymali prawo do tej kamiennicy. W związku z powyższym Miasto zostało zmuszone do wydania kamiennicy spadkobiercom właścicieli. Nadmieniał, że w kamiennicy tej znajdowały się lokale komunalne, jednak Miasto nie było w stanie zapewnić tym mieszkańcom od razu lokali zamiennych. Dodał, że rozmowy z pierwotnym właścicielem kamiennicy na temat zapewnienia możliwości dalszego zamieszkiwania osób w tym budynku, gdyż Miasto jak wszyscy doskonale wiedzą nie dysponuje wolnymi lokalami, były prowadzone, jednak w międzyczasie zmienił się właściciel kamiennicy i pojawiło się całkiem inne spojrzenie właściciela prywatnego na kwestie lokali komunalnych. Właściciel zmienił czynsz dla tych najemców. Stwierdził, że w Bytomiu była sprzedawana cała kamienica, nie będąca własnością miasta, lecz prywatnego przedsiębiorcy, który wystąpił do miasta o zrekompensowanie mu różnicy utraty czynszu. W związku z powyższym obecnie proponowana jest taka zmiana do budżetu miasta.

Radny R. Zalewski zapytał, czy nie było możliwości uniknięcia płacenia tego odszkodowania?

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak powiedział, że podstawową możliwością uniknięcia tej płatności było zapewnienie od razu innych ok. 6 lokali dla tych mieszkańców.

Więcej pytań nie było.

Przewodniczący Rady Miejskiej przystąpił do przegłosowania wniesionej autopoprawki polegającej na dokonaniu przeniesień w planie wydatków dotyczących zadań bieżących i majątkowych, poprzez zmniejszenie wydatków majątkowych w rozdziale 70005 – Gospodarka gruntami i nieruchomościami o kwotę 41.683 zł z zadania modernizacja dróg dojazdowych do pól,

a następnie poprzez zwiększenie wydatków bieżących w tym samym rozdziale z przeznaczeniem na odszkodowanie za bezumowne korzystanie z nieruchomości położonej przy Rynku 15.

Rada Miejska przyjęła jednogłośnie powyższą autopoprawkę (ilość głosów: za – 18, nieobecni na sali – J. Majda, H. Kubica, M. Balcer).

Uchwała Nr XLIII/422/10 w sprawie zmiany uchwały budżetowej miasta Wodzisławia Śląskiego na 2010 rok została podjęta (ilość głosów: za – 18, nieobecni na sali – J. Majda, H. Kubica, M. Balcer).

- b) Uchwała w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego.
Zreferował pan J. Matyja Naczelnik Wydziału Finansowo-Budżetowego.

Naczelnik Wydziału FB pan J. Matyja powiedział, że projekt tej uchwały był przedmiotem obrad: Komisji Prawa(...), Komisji Gospodarki Komunalnej(...), Komisji Budżetu, które wydały opinie pozytywne, natomiast Komisja Strategii(...) nie wydała opinii w tym temacie.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Osiedla XXX-lecia PRL-Piastów-Dąbrówek pan K. Walas zacytował zapis uzasadnienia do projektu uchwały „\...\z odmienną sytuacją mamy do czynienia w przypadku budynków wielorodzinnych. Posiadanie psa, w tym wypadku stanowi niejednokrotnie pewną uciążliwość dla pozostałych lokatorów, ponadto koszty utrzymania porządku i czystości w budynku i w jego najbliższym otoczeniu ponoszone są przez gminę\...\” wyraził swoje zdziwienie faktem, iż to gmina ponosi koszty związane z utrzymaniem porządku w budynkach i wokół budynków, gdyż według niego robią to pracownicy spółdzielni mieszkaniowej. W związku z powyższym zacytowany fragment uzasadnienia mija się z prawdą.

Radny J. Grabowiecki oświadczył, iż w pełni podtrzymuje swoje stanowisko popierające mieszkańców w omawianej sprawie. Stwierdził, iż Rada Miejska poprzez podjęcie takiej uchwały krzywdzi część społeczeństwa tego Miasta i dzieli ich na lepszych i gorszych. Powiedział, że jeżeli chodzi o uzasadnienie do uchwały, to bardzo szczegółowo odniósł się do niego na merytorycznych komisjach, gdzie również była prowadzona dyskusja w tym temacie. Zauważył, że przedstawione uzasadnienie mija się z celami i faktami, jakie miały miejsce. Następnie zwrócił się do Przewodniczącego Rady Miejskiej z informacją, iż pomimo złożenia prośby na posiedzeniu Komisji Strategii(...), aby mówiącemu zostały dostarczone dokumenty, które potwierdzałyby fakt, iż miasto poniosło koszty związane z utrzymaniem czystości, do chwili obecnej takich dokumentów nie otrzymał.

Radny R. Zalewski poprosił, aby od następnych komisji, a w szczególności, gdy podejmowane uchwały przez Radę Miejską będą związane z wniesionymi skargami albo wezwaniami do usunięcia naruszenia interesu, dostarczać radnym kserokopie skargi, czy też wezwania. Zauważył, że w ten sposób radni będą bardziej zorientowani w niektórych sprawach, a tym samym ułatwi to procedowanie w danym temacie. Powiedział, że jeżeli chodzi o omawianą uchwałę, to w pełni popiera mieszkańców wzywających Radę Miejską do usunięcia interesu prawnego, gdyż poprzez wprowadzenie dwóch opłat dokonano zróżnicowania mieszkańców. W związku z powyższym mówiący będzie głosował przeciwko tej uchwale, która stwierdza, iż wezwanie do usunięcia interesu prawnego jest bezzasadne.

Nikt więcej nie miał pytań.

Uchwała Nr XLIII/423/10 w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego została podjęta (ilość głosów: za – 13, przeciw – 4, wstrzymujących się – 3, nieobecny na sali – M. Balcer).

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił trzydziestominutową przerwę (od godz. 10.10 do 10.40).

Po przerwie. Przewodniczący Rady Miejskiej wznowił obrady.

Przewodniczący Rady Miejskiej przywitał pana Stanisława Wiesława Rudowskiego i poprosił go o krótkie zaprezentowanie swojej osoby.

Pan S.W. Rudowski powiedział, że reprezentuje Ligę Ochrony Zdrowia, którą obecnie zasilają 123 osoby. Nadmieniał, że jest to stowarzyszenie ogólnopolskie czyli Liga Ochrony Społeczeństwa, czyli Nasz Los w naszych rękach.

Radny J. Wyleżych zauważył, że w przyjętym porządku obrad nie znalazł się punkt dotyczący właśnie pana Rudowskiego, dlatego poprosił o kontynuację sesji zgodnie z przyjętym porządkiem, a możliwość wypowiedzenia się panu Rudowskiemu pozostawić w punkcie „wolne głosy i wnioski”.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że zdaje sobie sprawę, iż nie jest to w porządku obrad. Dodał, że nic się nie stało przez to, iż pan Rudowski mógł się zaprezentować.

- c) Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie nadania Regulaminu Straży Miejskiej Wodzisławia Śląskiego.
Zreferował pan P. Fijałkowski Kierownik Referatu ds. Wykroczeń.

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że nie ma uwag do prezentowanej uchwały. Zapytał, czy mógłby otrzymać informację z wykazem dzielnicowych oraz numerami telefonów?

Kierownik Referatu ds. Wykroczeń pan P. Fijałkowski powiedział, że taki wykaz zostanie dostarczony.

Radny M. Balcer poprosił, aby strażnicy przejechali się wzdłuż ul. Mszańskiej oraz po Grodzisku.

Więcej pytań nie było.

Uchwała Nr XLIII/424/10 zmieniająca uchwałę w sprawie nadania Regulaminu Straży Miejskiej Wodzisławia Śląskiego została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 20, nieobecny na sali – H. Kubica).

- d) Uchwała w sprawie nadania imienia Publicznemu Przedszkolu Nr 12 w Wodzisławiu Śląskim.
Zreferował pan R. Ciesielski Naczelnik Wydziału Edukacji.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że sprawa dotycząca nadania imienia Przedszkolu jest radnym doskonale znana. Następnie zapytał, czy radni mają pytania? Nikt takowych nie miał, więc przystąpił do głosowania.

Uchwała Nr XLIII/425/10 w sprawie nadania imienia Publicznemu Przedszkolu Nr 12 w Wodzisławiu Śląskim została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 20, nieobecny na sali – H. Kubica).

- e) Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Wodzisławskiemu.
Zreferował pan J. Nowicki Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami.

Naczelnik Wydziału GG pan J. Nowicki poinformował, że projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji Prawa(...) i uzyskał pozytywną opinię.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr XLIII/426/10 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Wodzisławskiemu została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 19, nieobecni na sali – H. Kubica, A. Króliczek).

- f) Uchwała w sprawie zamiany nieruchomości bez obowiązku dokonywania dopłat.
Zreferował pan J. Nowicki Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr XLIII/427/10 w sprawie zamiany nieruchomości bez obowiązku dokonywania dopłat została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 20, nieobecny na sali – A. Króliczek).

- g) Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego gruntu stanowiącego własność Gminy Miasta Wodzisławia Śląskiego.
Zreferował pan J. Nowicki Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami.

Naczelnik Wydziału GG pan J. Nowicki powiedział, że wysokość procentowego zwolnienia wyniesie 95%.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr XLIII/428/10 w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego gruntu stanowiącego własność Gminy Miasta Wodzisławia Śląskiego została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 21).

- h) Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wodzisławia Śląskiego, którego zakres opracowania przedstawiono na załącznikach graficznych nr 1, nr 2 i nr 3 do niniejszej uchwały.
Zreferowała pani M. Dragon inspektor w Wydziale Architektury i Urbanistyki.

Inspektor Wydziału AU pani M. Dragon powiedziała, że:

- załącznik nr 1 – przedstawia działkę, która uzyskała status działki niebudowlanej w związku z planowanym przebiegiem Drogi Głównej Południowej, jednakże przed zmianą działka ta posiadała status działki budowlanej dlatego właściciel wystąpił o odszkodowanie. Nadmienila, że po wykonaniu analizy oddziaływania na środowisko okazało się, że proponowany wariant przebiegu Drogi Głównej Południowej przez teren tej nieruchomości jest mało prawdopodobny, dlatego celowe jest przywrócenie działkom położonym przy ul. Modrzewiowej statusu działek budowlanych,
- załącznik nr 2 – przedstawia dwie działki przy ul. Czarnieckiego, których właściciele

wnioskowali o możliwość wprowadzenia tam zabudowy jednorodzinnej. Dodała, że ten wniosek jest spójny ze studium uwarunkowań,

- załącznik nr 3 – działka znajdująca się przy ul. Szybowej, wnioskowano o przeznaczenie tej działki jako działki o funkcji mieszkaniowej jednorodzinnej.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy ktoś ma pytania? Nikt pytań nie miał, więc przystąpiono do głosowania.

Uchwała Nr XLIII/429/10 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wodzisławia Śląskiego, którego zakres opracowania przedstawiono na załącznikach graficznych nr 1, nr 2 i nr 3 do niniejszej uchwały została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 20, nieobecny na sali – J. Kaczyński).

- i) Uchwała w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar oznaczony symbolem OK3, położony przy ul. Bogumińskiej przy wlocie do miasta drogi nr DK 78 od strony granicy państwa w Wodzisławiu Śląskim.

Zreferowali pani M. Dragon inspektor w Wydziale Architektury i Urbanistyki, pan J. Orzeł projektant w Pracowni Urbanistycznej w Rybniku.

Inspektor Wydziału AU pani M. Dragon powiedziała, że przedmiotem planu jest teren po byłych cegielniach oraz obszar przy ul. Wiejskiej. Stwierdziła, że w planie przeważa zabudowa usługowa i produkcyjna. Nadmieniła, że plan był dwukrotnie wykładany do publicznego wglądu ze względu na sporo uwag. Dodała, że po pierwszym wyłożeniu, Prezydent Miasta uwzględnił liczne uwagi, jednak ze względu na korektę dokonaną w projekcie planu, plan wymagał ponownego wyłożenia do publicznego wglądu, a proponowane rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia uwag stanowią załącznik nr 2 do uchwały.

Pan J. Orzeł powiedział, że jeżeli ktoś będzie miał pytania co do planu, to postara się na nie udzielić odpowiedzi.

Radny R. Zalewski poprosił, aby umożliwić mieszkańcom tego terenu wypowiedzenie się w tej sprawie.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że przed sesją rozmawiał z mieszkańcami i na pewno zostanie im udzielony głos.

Mieszkanka miasta pani M. Pietraszek przedstawiła stanowisko mieszkańców Marusz w związku z przyjęciem planu zagospodarowania przestrzennego OK3:

„Odnosnie ochrony środowiska są w planie postanowienia ogólne, brak jednak jest bardziej szczegółowych a istotnych podkreśleń, w zakresie zabezpieczenia toksycznością z powietrza, opary z substancji toksycznych, opary metali ciężkich np. galwanizacja, wyziewów smrodliwych, jak również w zakresie zabezpieczenia przed szkodliwym hałasem. Na smród nie ma przepisów aby go zmierzyć. My tego nie chcemy. Myśmy to już przerobili, kiedy były wywożone nieczystości na miejsce po byłych cegielniach, co skutkuje do dziś. Czy normy będą przekraczane? Nas taki zapis nie zadowala, nie satysfakcjonuje. Myślę, że żaden z obecnych nie wyraziłby zgody, aby przy jego posesji zostały posadowione usługi uciążliwe, zagrażające zdrowiu i życiu. W mieście są tereny inwestycyjne, pokopalniane i inne o powierzchni powyżej 110 ha, tam można ewentualnie z nich skorzystać. Ponieważ inne zapisy planu są dla nas zasadniczo zadowalające wypadłoby uzupełnić je jeszcze o wyżej wymienione, gdyż to nasz interes jest najważniejszy. O tej sprawie pisaliśmy w naszym proteście - że kategorycznie nie wyrażamy zgody - oddanym w dniu 20 stycznia 2010r. podpisanym przez 29 osób.” Nadmieniła, że we wczorajszych wiadomościach

przedstawiano podobną sytuację jak omawiana, która miała miejsce w Białymstoku. Zapytała, co stanie się z okolicznymi mieszkańcami w przypadku gdy działki te zostaną skumulowane i powstanie jedna większa działka? Nadmieniła, że w przypadku podjęcia przez Radę uchwały mieszkańcy, którzy złożyli swoje podpisy na petycji będą się odwoływać.

Pan M. Koterski powiedział, że jest mieszkańcem ul. Wiejskiej w Wodzisławiu Śl., jak również jest przedstawicielem mieszkańców, których działki bezpośrednio przylegają do terenu oznaczonego w planie jako 7U tzn. róg ulic Bogumińskiej-Wiejskiej. Stwierdził, że mieszkańcy których reprezentuje kategorycznie sprzeciwiają się podjęciu omawianej uchwały, gdyż nie wyrażają zgody, aby na terenach przyległych do ich działek powstała kiedykolwiek stacja benzynowa lub inny zakład, który poprzez swoją działalność szkodziłby środowisku naturalnemu. Zauważył, że jeszcze 5 lat temu chcąc wybudować na jakimś terenie stację benzynową, konieczne było wyrażenie zgody właścicieli nieruchomości graniczących bezpośrednio z danym terenem inwestycyjnym, natomiast obecnie takiej potrzeb nie ma. Dlatego też mieszkańcy kategorycznie sprzeciwiają się, aby na tym terenie powstała jakaś stacja lub zakład usługowy, który degradowałby środowisko. Nadmienił, że w przypadku gdy Rada podejmie uchwałę mieszkańcy będą odwoływać się od tej decyzji.

Radny R. Zalewski powiedział, że na komisji gdzie plan ten był przedstawiany głosował za jego podjęciem. Jednakże obecnie po wysłuchaniu racji mieszkańców według mówiącego plan powinien spełniać wszystkie oczekiwania mieszkańców, gdyż nie można niczego planować wbrew woli mieszkańców, a zgodnie z informacjami duża ilość mieszkańców nie zgadza się z tymi zapisami. Stwierdził, że biorąc pod uwagę głosy mieszkańców mówiący będzie głosował przeciwko podjęcia tejże uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił, aby przedstawiciel Pracowni Urbanistycznej ustosunkował się do kwestii poruszanych przez mieszkańców.

Projektant Pracowni Urbanistycznej w Rybniku pan J. Orzeł powiedział, że wracając do petycji podpisanej przez 29 mieszkańców, to większość uwag zgłaszanych zostało uwzględnionych. Jednakże należy pamiętać o tym, iż konstruując akt jakim jest plan miejscowy, należy przestrzegać obowiązujące przepisy. Nadmienił, że nie można wprowadzać do planów przepisów, które nie mają jakiegoś charakteru mierzalnego np. nie można zapisać, iż zakazuje się toksycznych wyziewów, oparów i smrodów. Stwierdził, że zostały umieszczone w planie zapisy, które chronią ten teren i są one zgodne z dokumentem nadrzędnym, jakim jest studium uwarunkowań. Powiedział, że nie może się zgodzić z tym, iż tworząc plan nie myśli się o ochronie mieszkańców w zakresie o jakim mówiła przedmówczyni, gdyż w §6 pkt. 1 zostały zapisane zasady dotyczące ochrony i kształtowania środowiska przyrodniczego, a jego zapis brzmi następująco: „Zakazuje się zagospodarowania i użytkowania terenów na cele związane z: realizacją przedsięwzięć, powodujących przekroczenia standardów jakości środowiska oraz stwarzających uciążliwość oddziaływania poza terenem, do którego realizator przedsięwzięcia ma tytuł prawny.”. Stwierdził, że oprócz zapisów w akcie najniższego rzędu jakim jest plan miejscowy, obowiązują inne przepisy z zakresu ochrony środowiska tzn. ustawy i rozporządzenia, które obowiązują wszystkich obywateli. Nadmienił, że mieszkańcy obawiają się tego, iż któryś z sąsiadów będzie użytkował swój teren w taki sposób, iż będzie on stwarzał uciążliwość dla sąsiadów. Powiedział, że w trakcie prac nad planem pojawił się cały szereg uwag dotyczących terenów po prawej stronie ul. Bogumińskiej jadąc w kierunku Turzy Śl., a zgłaszali je głównie mieszkańcy ul. Wiejskiej. Stwierdził, że byłoby zasadnym, aby już przy następnej aktualizacji studium, która zapewne niedługo nastąpi, wprowadzić zamiast terenów usługowych, tereny zabudowy mieszkaniowej. Zauważył, że obecnie w studium tereny te są terenami usługowymi i taki zapis musi znaleźć

się w planie. Powiedział, że jeżeli chodzi o działkę o symbolu 7U, to mowa jest cały czas, iż ma tam powstać stacja benzynowa, jednak do nas taka informacja nie dotarła, jak również w planie nie ma żadnych zapisów promujących, czy w jakiś sposób lokalizujących stację benzynową, jednak w planie ten teren widnieje jako teren usługowy. Stwierdził, że można ewentualnie przy tej trasie w ramach terenów usługowych zlokalizować obsługę tej trasy, czyli powstanie usług związanych z komunikacją. Natomiast ewentualnego inwestora, realizatora takich usług, obowiązuje cały pakiet przepisów, dlatego w planie nie można zapisywać wybiórczych zakazów, czy nakazów, które od razu ustalałyby przeznaczenie terenu.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy ktoś chciałby w tym temacie zabrać głos?

Pan M. Koterski stwierdził, że nie może zgodzić się z przedmówcą, gdyż mieszkańcom głównie chodzi o to, aby na terenach, gdzie w przyszłości będą mieszkać rodziny nie powstawały stacje, czy też zakłady usługowe, których działalność byłaby szkodliwa dla otoczenia. Powiedział, że być może obecnie nie ma inwestorów, którzy chcieliby na tych terenach cokolwiek robić, ale w przyszłości nigdy nic nie wiadomo, a wtedy po podjęciu uchwały mieszkańcy nie będą mieli prawa głosu.

Radna W. Kiermaszek-Lamla zapytała, czy zapisy w prezentowanym planie są zgodne ze studium uwarunkowań?

Projektant Pracowni Urbanistycznej w Rybniku pan J. Orzeł powiedział, że plan jest zgodny z ustaleniami w studium w tym zakresie. Stwierdził, że jeżeli chodzi o teren oznaczony symbolem 7U, to tam przebiega droga klasy głównej, stwarzająca bardzo duże uciążliwości, dlatego jak można dać inne przeznaczenie temu terenowi, który jest w bezpośrednim sąsiedztwie tej drogi.

Radny R. Zalewski zauważył, że w tamtym rejonie była kiedyś cegielnia, po której obecnie została do zasypania dziura. Stwierdził, że na os. Piastów od bardzo długiego czasu ciągnie się sprawa anteny sieci komórkowej zainstalowanej na budynku po byłym żłobku i pomimo wielu protestów mieszkańców sprawa dalej się ciągnie. Powiedział, że niektórzy radni uważają, że wypowiedzi mówiącego to kampania wyborcza. W związku z powyższym zapytał radnych, czy szanowanie woli mieszkańców to kampania wyborcza, czy radni zostali wybrani po to, aby wolę mieszkańców szanować czy nie? Zauważył, że według niego nie jest to kampania wyborcza.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił, aby nie prowadzić na sesji żadnej kampanii wyborczej, ani nie przekrzykiwać się, bo to nikomu nie służy.

Mieszkanka miasta pani M. Pietraszek zapytała, jakie uciążliwości są zapisane, a które nie są szkodliwe dla mieszkańców? Powiedziała, że pan Orzeł mówi, iż wszystko jest obwarowane przepisami, jednak dlaczego nie może być zapisu w planie, który chroniłby osoby mieszkające tam z dziada, pradziada. Stwierdziła, że zna konsekwencje podjęcia planów przestrzennego zagospodarowania. Nadmieniła, że jeżeli plan zostanie podjęty, to ciężko będzie cokolwiek zmienić, a co się stanie jeżeli ktoś rzeczywiście doprowadzi do skumulowania działek. Tym bardziej, że na tym terenie jest duża działka, której właściciele zmarli nie pozostawiając testamentu, a spadkobiercy chcą ten teren zbyć. Dodała, że te tereny są w bezpośrednim sąsiedztwie z terenami mieszkaniowymi, a istnieją obawy, iż może tam powstać jakiś zakład usługowy, którego działalność będzie szkodliwa dla otoczenia.

Projektant Pracowni Urbanistycznej w Rybniku pan J. Orzeł powiedział, że nie rozumie o jakie zapisy chodzi przedmówczyni. Stwierdził, że jeżeli chodzi o zapisy dotyczące zabezpieczenia

terenów mieszkaniowych przed powstaniem zakładów usługowych, których działalność powodowałaby wydobywanie się nieprzyjemnych zapachów, to zapisy ochronne w tym temacie zostały zapisane w uchwale. Natomiast do planu nie można wprowadzić bezpośrednio takich słów: żeby nie było wycieków, żeby nie śmierdziało, żeby było pięknie, gdyż wszystkie zapisy planu muszą spełniać zapisy ustawy o ochronie środowiska, a do tej ustawy są odpowiednie rozporządzenia, które mówią dla jakich działalności tych uciążliwych należy obowiązkowo sporządzić raport oddziaływania na środowisko. Zauważył, że w omawianej uchwale znajduje się odwołanie do tych przepisów wykonawczych, a mianowicie jest zapis, który mówi, iż każda z uciążliwości ma się zamknąć w ramach swojej działki.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że mieszkańcy w swoim wniosku napisali, aby nie prowadzić zabudowy usługowej uciążliwej dla zdrowia.

Projektant Pracowni Urbanistycznej w Rybniku pan J. Orzeł powiedział, że to znalazło się w planie.

Przewodniczący Rady Miejskiej zauważył, że pani Pietraszek tego zapewne nie przyjmuje. Zapytał, czy można pójść w tej sprawie na jakieś ustępstwa?

Projektant Pracowni Urbanistycznej w Rybniku pan J. Orzeł powiedział, że można pójść na ustępstwa, tylko muszą one być mierzalne, a znaczy, że coś jest szkodliwego, czy nieszkodliwego dla zdrowia. Stwierdził, że zdarza się tak, iż w zabudowie mieszkaniowej może być sąsiad prowadzący działania szkodliwe dla środowiska poprzez np. spalanie plastiku, opon i przeróżnych innych rzeczy. W związku z powyższym niektórych rzeczy nie można zapisać w planie.

Radny E. Szczygieł powiedział, że rozumie tych mieszkańców, gdyż 3 lata temu właśnie w tym rejonie była prowadzona działalność szkodliwa do której dopuścił powiat. W związku z powyższym mówiący nie dziwi się, iż mieszkańcy nie zgadzają się z zapisami planu. Stwierdził, że należy umieścić zapis w planie o nieprowadzeniu działalności uciążliwej na tym terenie, aby ci mieszkańcy mieli pewność, jeżeli plan zostanie zatwierdzony, iż ich posesje są bezpieczne. Powiedział, że być może należałoby przesunąć rozpatrzenie tego tematu na następną sesję i w tym czasie spróbować jeszcze raz porozmawiać.

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił dziesięciominutową przerwę (od 11.10 do 11.20). Po przerwie Przewodniczący Rady Miejskiej wznowił obrady.

Radny E. Szczygieł powiedział, że rozmawiał w trakcie przerwy z panią Pietraszek, która przychyliła się ku temu, aby plan został przyjęty, jednak aby umieścić w tym planie klauzulę, iż przy najbliższej zmianie planu teren, który obecnie jest jako teren usługowy został zmieniony na tereny mieszkaniowe- zabudowa jednorodzinna. Nadmienił, że mieszkańcy Marusz mają w pamięci niedawną sytuację z firmą wywożącą na tereny po byłej cegielni odpady, z których wydobywały się nieprzyjemne wycieki, dlatego teraz tak się buntują przeciwko takiemu przeznaczeniu tego terenu.

Projektant Pracowni Urbanistycznej w Rybniku pan J. Orzeł powiedział, że uwagi mieszkańców w większości opierają się na tym, aby teren po prawej stronie ul. Bogumińskiej był przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową-jednorodziną. Natomiast patrząc z obiektywnego punktu widzenia są małe szanse, że zabudowa usługowa na tym terenie powstanie, gdyż teren jest trudny, mało dostępny, od ulicy dojazd jest właściwie niemożliwy, a dysponent drogi nie zgadza się na robienie nowych wjazdów. W związku z powyższym wydaje się zasadne, aby przy kolejnej

aktualizacji studium uwarunkowań Miasta Wodzisławia Śl. zgłosić konieczność zmiany przeznaczenia tego obszaru. Dlatego, jeżeli zostanie wprowadzona zmiana do studium zmieniająca te tereny z usługowych na mieszkaniowe, to dopiero później będzie można wykonać zmianę planu w tym zakresie.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy pani Pietraszek zgadza się z propozycją pana Architekta?

Pani M. Pietraszek powiedziała, że zmiana w studium uwarunkowań może potrwać około jednego roku, a w tym czasie na tych terenach może się wiele zmienić.

Projektant Pracowni Urbanistycznej w Rybniku pan J. Orzeł powiedział, że obecnie najlepszym rozwiązaniem jest uchwalenie tego planu, bo jego zapisy chronią mieszkańców. Nadmieniał, że biuro projektowe nie poradzi już nic na to, iż mieszkańcy nie czytają zapisów uchwały w zakresie ich interesującym, gdyż gdyby to zrobili, dokładnie je przeanalizowali, to w ogóle całej tej dyskusji nie byłoby.

Pani M. Pietraszek powiedziała, że uszanuje wolę radnych, jednak pomimo wszystko mieszkańcy będą się odwoływać od podjętej decyzji. Stwierdziła, że mieszkańcy nie wyrażają zgody na to, aby byli trzymeni w takiej niepewności, jak i na to, aby po raz kolejny na Maruszach swoją działalność otworzyła firma, której działalność będzie wiązała się z unoszeniem się nieprzyjemnych zapachów. Zauważyła, że obecnie pan Architekt mówi, iż mieszkańcy nie przeczytali zapisów uchwały, że nie wiedzą co tam jest zapisane, jednak w uchwale nie ma zapisu chroniącego mieszkańców przed smrodami. Dodała, że mowa jest cały czas, że smrodu nie można zmierzyć i zważyć, jednak jakiś zapis chroniący mieszkańców musi być i właśnie do tego dążą mieszkańcy.

Radny R. Zalewski powiedział, że w Nowinach Rybnickich znalazł się artykuł o skutecznie zaskarżonym planie w Rybniku. Stwierdził, że sąd rozpatrzył sprawę na korzyść mieszkańców. Zapytał, czy nie będzie lepiej uniknąć takiej sytuacji jak w Rybniku? Dodał, że być może lepiej wypracować jakieś porozumienie, aniżeli robić coś na siłę.

Radny S. Stachon złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.

Projektant Pracowni Urbanistycznej w Rybniku pan J. Orzeł powiedział, że jeżeli chodzi o zaskarżenie planu, to tego się nie uniknie, gdyż zaskarżyć plan może Wojewoda i każdy mieszkaniec, w każdym czasie. W związku z powyższym nie należy się tego bać, bo to jest wolność obywatelska, która może być zastosowana na każdym etapie jak również długo po jego uchwaleniu.

Przewodniczący Rady Miejskiej przystąpił do przegłosowania wniosku formalnego złożonego przez radnego S. Stachonia o zamknięcie dyskusji.

Rada Miejska przyjęła wniosek radnego S. Stachonia (ilość głosów: za – 12, przeciw – 2, wstrzymujących się – 5, nieobecna na sali – T. Rybka).

Uchwała Nr XLIII/430/10 w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar oznaczony symbolem OK3, położony przy ul. Bogumińskiej przy wlocie do miasta drogi nr DK 78 od strony granicy państwa w Wodzisławiu Śląskim została podjęta (ilość głosów: za – 11, przeciw – 4, wstrzymujących się – 5, nieobecna na sali – T. Rybka).

- j) Uchwała w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wodzisławia Śląskiego obejmującego obszar oznaczony symbolem OK5.

Zreferowali pani M. Dragon inspektor w Wydziale Architektury i Urbanistyki, pan J. Orzeł projektant w Pracowni Urbanistycznej w Rybniku.

Inspektor Wydziału AU pani M. Dragon powiedziała, że omawiany plan zagospodarowania obejmuje teren ograniczony od północy ulicami Chrobrego, Rybnicką oraz Radlińską. Stwierdziła, że podstawowym założeniem planu jeżeli chodzi o sposób zagospodarowania oraz rozwiązania komunikacyjne, to przede wszystkim kontynuacja istniejącej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, jak i utworzenie dwóch przestrzeni publicznych, które zostałyby odpowiednio skomunikowane. Natomiast jeżeli chodzi o funkcję komunikacyjną, to ma ona na celu odciążenie ul. Radlińskie Chałupki, która jest wąska i nie spełnia ustawowych parametrów, czyli powstanie nowego układu komunikacyjnego dla terenów przeznaczonych dla funkcji budowlanej oraz dla przestrzeni publicznej. Nadmieniła, że jeżeli chodzi o przestrzenie publiczne, to również i tam istnieje możliwość lokalizacji zabudowy mieszkaniowo-usługowej, gdzie partery będą przeznaczone pod usługi. Dodała, że układ komunikacyjny głównie ciąży w kierunku południowym przez zaprojektowaną drogę łączącą ul. Radlińską z planowaną Drogą Zbiorczą. Poinformowała, że projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji Strategii(...) oraz Komisji Ochrony Środowiska(...), które zaopiniowały go pozytywnie.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy ktoś ma pytania?

Radny R. Zalewski zapytał, kto wybuduje ten mini rynek, te drogi, czy wybuduje to Miasto, czy jakiś deweloper? Stwierdził, że w planie znalazł się zapis, iż właśnie na tym mini rynku może powstać zabudowa kilku poziomowa, a jak wiadomo biura budujące takie budynki są najbliżej w Krakowie, Warszawie. Dodatkowo należy zadać pytanie, czy mieszkańcy będą chcieli mieć tam takie centrum oraz z niego korzystać. Nadmienił, że nie ma żadnej gwarancji, iż tam cokolwiek powstanie. Zauważył, że jeżeli jest mowa o planowaniu przestrzennym, to czy również można mówić o projektowaniu, czy to znaczy, że zostanie zaprojektowana każda droga, każdy dom.

Radna D. Hajok zapytała, czy na Komisji Strategii(...), czyli tej komisji, która jest merytoryczna w tym temacie, padły jakieś zastrzeżenia do przedstawianego planu?

Radny A. Króliczek powiedział, że jako Przewodniczący Komisji Strategii(...) czuje się w obowiązku udzielić odpowiedzi na zadane pytanie radnej. Nadmienił, że dyskusja była prowadzona nie tylko na Komisji, dlatego najpierw poprosił, aby przedstawiono jak wyglądała cała historia uchwalania tego planu, a dopiero później przedstawi jak to wyglądało na komisji.

II Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak powiedział, że procedura uchwalania tego planu trwała bardzo długo, bo już w 2006 Rada Miejska podjęła uchwałę intencyjną dotyczącą tego planu. Zauważył, że pierwotna wersja planu była opracowana przez całkiem inną firmę urbanistyczną, jednak z przyczyn losowych rozwiązano umowę z tą firmą. W związku z powyższym obecna firma urbanistyczna przejęła pewien koncept planu, który był bardzo trudny w uzgodnieniu, ze względu na ustalenia możliwości przebiegu, włączenia dróg wewnętrznych do ciągu między ulicą Radlińską a budowaną Drogą Zbiorczą. Dodatkowo wpłynęło wiele uwag i protestów mieszkańców ze względu na brak możliwości uzgodnienia sieci drogowej w tamtej koncepcji, dlatego też założono, iż pracownia urbanistyczna, która przejęła realizację tego planu będzie go realizowała od nowa. Stwierdził, że architekci z pracowni urbanistycznej przedstawili całościową koncepcję urbanistyczną, korzystając z tego, iż ten teren jest jedynym terenem w Mieście, gdzie można planowanie przestrzenne opracować od początku do końca. Nadmienił, że po to właśnie

jest planowanie przestrzenne, aby w perspektywie co najmniej 15, 20 i 25 lat zaplanować i zabezpieczyć przede wszystkim elementy pod infrastrukturę związaną z obsługą komunikacyjną, tak aby później nie było sytuacji, iż pojawi się konieczność dodatkowego skomunikowania terenów tak jak to jest robione obecnie poprzez tzw. służebność drogową, która się nie sprawdza, co widać na podstawie dzielnicy Radlin II. Nadmienił, że obecna koncepcja przewiduje funkcje zarówno centro-twórcze jak i usługowe, jednak funkcje usługowe są odsunięte w stronę ulicy Radlińskiej Chałupki, czyli w obszarze między jarem gdzie planowana jest droga łącząca ul. Radlińską z budowaną Drogą Zbiorczą. Następnie stworzono bufor zieleni, a dopiero dalej jest zabudowa mieszkaniowa, dla której również przewidziano funkcję centro-twórczą, gdyż ma tam powstać plac publiczny z towarzyszącą zabudową usługową. Stwierdził, że tworząc plan nie sposób nie myśleć w perspektywie dwudziestu kilku lat co najmniej, kiedy ten plan ma obowiązywać i umożliwić rozwój dzielnicy. Powiedział, że w tym planie zostało uwzględnionych bardzo wiele uwag mieszkańców, przede wszystkim została zmniejszona intensywność dopuszczalnych zabudowań, ponieważ pierwotnie urbanista zaproponował w obszarze kwartałów centralnych sąsiadujących z „mini rynkiem” zabudowę mieszkaniowo-usługową o dość wysokiej ilości kondygnacji, nawet była przewidziana możliwość zabudowy do pięciu kondygnacji. Jednakże po pierwszym wyłożeniu i uwagach, które wpłynęły m. in. od pana Kowola, dokonano ograniczenia ilości kondygnacji w tych kwartałach do 2,5 kondygnacji, czyli jest to wysokość porównywalna z zabudową mieszkaniową-jednorodziną, również zrezygnowano z zabudowy o charakterze usługowym na dwóch z czterech kwartałów. Powiedział, iż biorąc powyższe pod uwagę w znacznym stopniu uwagi mieszkańców m.in. pana Kowola, Rady Dzielnicy Radlin II, zostały uwzględnione. Stwierdził, że perspektywa planistyczna jest bardzo długa, a uchwalenie planu miejscowego nigdy nie wiąże się z podjęciem inwestycji przez Miasto. Nadmienił, że wiadomym jest, iż wykupy gruntu pod utworzenie dróg publicznych następują, natomiast wykup terenu pod inwestycję następuje dopiero w momencie przygotowania inwestycji. Zauważył, że przedstawiana koncepcja planistyczna z punktu widzenia urbanistycznego jest koncepcją dojrzałą, wykorzystującą potencjał tego fragmentu Miasta zgodnie z preferencjami mieszkańców. Powiedział, że obecnie tereny ujęte w planie są terenami rolnymi- użytkowanymi, natomiast preferencje mieszkańców zmierzają w kierunku rozbudowy, zabudowy mieszkaniowej, która najczęściej będzie wykorzystana wielopokoleniowo, gdyż działki będą przekazywane i dzielone, a takie działanie w tej koncepcji jest możliwe, gdyż honoruje istniejące podziały geodezyjne i wytyczone granice działek. Stwierdził, że praktycznie cała infrastruktura komunikacyjna jest ułożona wzdłuż podziałów, granic działek. Dodał, że urbanista zaproponował, w przypadku powstawania nowych ciągów komunikacyjnych, aby zabierać część z jednej a część z drugiej działki, tak aby żaden z właścicieli nie miał pretensji. Jednakże w przypadku gdy działki były mniejsze, czy węższe wtedy zajmowana jest cała działka, po to aby dokonać jednego wykupu w przyszłości. Stwierdził, że omawiany plan w dużej części honoruje wszystkie wnioski zgłaszane przez mieszkańców, a ma on na celu zapewnienie właściwego układu komunikacyjnego łączącego ul. Radlińską z budowaną Drogą Zbiorczą, dlatego również uwzględniono uwagi dotyczące skomunikowania całego układu osiedleńczego z istniejącą ul. Chrobrego.

Radny R. Zalewski stwierdził, że marketing to piękna rzecz, jednak już wcześniej miała powstać galeria, której jak do tej pory nie ma. Zapytał, czy jest gwarancja, iż ktoś wybuduje na tym terenie ten „mini rynek”? Mówiący poprosił, aby umożliwić wypowiedzenie się w tym temacie panu Kowolowi.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że pan Kowol na pewno będzie miał możliwość zabrania głosu, jednak obecnie głos zabierze Przewodniczący Komisji Strategii(...).

Radny A. Króliczek powiedział, że samo procedowanie związane z tym planem trwa bardzo długo, pod uwagę były brane różne wersje. Stwierdził, że plan ten przedstawia jakby centralne miejsce dzielnicy Radlin II i faktycznie co do tego planu było bardzo dużo wniosków, które czasem wynikały z pewnego niezrozumienia przez mieszkańców, przez Radę Dzielnicy. Jednakże odbyło się szereg spotkań, czy w Radzie Dzielnicy, czy indywidualnych z mieszkańcami, także ten temat nie jest tylko dyskutowany na posiedzeniach komisji. Nadmienił, że obecnie na sali obecny jest pan Józef Kowol, który był również obecny na jednych z wcześniejszych posiedzeń Komisji Strategii(...) na którym dyskutowano ten temat. Powiedział, że w przypadku pana Kowola chodzi o obsługę komunikacyjną tego terenu, gdyż wydzielone drogi przebiegają głównie po działkach pana Kowola, których obecne właścicielami są jego dzieci. Nadmienił, że co do sprawy pana Kowola, to urbaniści twierdzili, iż w żaden sposób nie można tej sprawy odwrócić. Powiedział, że na ostatnim posiedzeniu Komisji Strategii(...) podczas głosowania na tym projekcie uchwały, wnioskowano o rozważenie innej możliwości rozwiązania, które nie dotyczy bezpośrednio planu zagospodarowania przestrzennego, jednakże biorąc pod uwagę fakt, iż pan Kowol oraz jego dzieci ponoszą bardzo duży ciężar związany z planem, zwrócono się z wniosek, aby rozważono możliwość wystąpienia do pana Kowola z propozycją zamiany gruntów. Powiedział, że z informacji jakie posiada Prezydent Miasta chce iść w tym kierunku, jednak mówiący nie wie, czy pana Kowola takie rozwiązanie będzie satysfakcjonować.

Radna D. Hajok zapytała, jak głosowała w tej sprawie Komisja Strategii(...) oraz czy wniosek o którym mówił radny A. Króliczek był wnioskiem formalnym oraz czy od posiedzenia komisji do chwili obecnej wyniknęły w tej sprawie jakieś nowe okoliczności?

Radny A. Króliczek powiedział, że na Komisji Strategii(...) za wydaniem pozytywnej opinii do przedstawianego projektu uchwały głosowało trzech radnych, natomiast wstrzymało się od głosu dwóch radnych. Stwierdził, że jeżeli chodzi o wniosek dotyczący zamiany gruntu, to mówiący nie pamięta, czy był to wniosek formalny, jednak wydaje mu się że był to wniosek formalny. Natomiast jeżeli nie był to wniosek formalny, to został on zaakceptowany przez Komisję. Stwierdził, że z informacji, jakie posiada wie, że Prezydent Miasta rozmawiał z panem Kowolem. Mówiący zauważył, że jest głęboko zainteresowany tym planem przestrzennego zagospodarowania, gdyż dotyczy on dzielnicy Radlin II. Zauważył, że omawiany plan dotyczy również dzielnicy Os. XXX-lecia-Piastów-Dąbrówki oraz dzielnicy Nowe Miasto.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o zabranie głosu pana J. Kowola.

Pan J. Kowol powiedział, że obecnie reprezentuje interesy swoich dzieci: Adama Kowola oraz Joanny Rejek. Stwierdził, że jego rodzina od ponad 100 lat jest właścicielem tych gruntów. Zauważył, że na początku były wykonane dwa plany przestrzennego zagospodarowania przez firmę z Bielska, co do których nie było zastrzeżeń, gdyż były sporządzone w sposób logiczny, a na wydzielenie dróg z działki córki zabrano by 264m², natomiast syn straciłby ponad 40 arów. Jednakże w wyniku przeprowadzonej nowelizacji planu, córka mówiącego na obsługę dróg sąsiadów albo ludzi pragnących tego planu zagospodarowania przestrzennego straciłaby prawie 14 arów, a syn ponad 1,5 ha. W związku z powyższym w wyniku dokonana przeliczeń syn straciłby 40 tys. zł, natomiast córka ok. 30 tys. zł. Stwierdził, że właśnie do tych dwóch pierwszych planów nie było żadnych zastrzeżeń, gdyż człowiek nie może być egoistą, tylko musi iść na pewne ustępstwa, chociażby patrząc na stosunki międzyludzkie, czy dobro sąsiedzkie. Jednakże obecnie proponowany plan jest nie do przyjęcia, gdyż dwie najbardziej wartościowe działki syna o powierzchni 1,7 ha i 1,24 ha są zabierane się pod urządzenie dróg, a podczas pierwszej debaty pan D. Szymczak zapewniał mówiącego, że drogi są planowane na granicach działek, czyli na krawędziach pomiędzy liniami rozgraniczającymi własności. Nadmienił, że od jaru

przebiegała droga, która biegła w granicy pomiędzy działkami sąsiadów, czyli połowę gruntu pod drogę miał przeznaczyć syn a drugą połowę sąsiad. Stwierdził, że nie wszystkie drogi umieszczone w planie mogą stać się podstawą wywłaszczenia, jeżeli będzie sprzeciw właściciela to budowa dróg może nie dojść do skutku. Dodał, że tak przedstawiony plan ładnie wygląda graficznie, jednak po co miastu będzie taki plan, skoro może okazać się bezużyteczny. Zauważył, że pierwszy plan, jaki powstał był najbardziej doskonały, gdyż przecinał ten teren na pół, tworząc jakby cztery kwartały, a obecnie krzywdzi się jednego człowieka Adama Kowola zabierając mu znaczną część nieruchomości z przeznaczeniem pod drogi. Stwierdził, że mu jest obojętne czy w planie zostanie zapisane budownictwo dwu, czy pięciokondygnacyjne, jednak to nie zmienia sytuacji, być może jedynie należałoby się zastanowić nad tym, jak już wspominał jeden z radnych, czy kogokolwiek będzie stać na usytuowanie jakiegoś rynku, komu to będzie potrzebne. Zauważył, że po debacie, która odbyła się w październiku 2009r. zgłosił na piśmie swoje wnioski, a jedyne ustępstwo, jakie zostało w jego kierunku poczynione, chociaż trudno nazwać to ustępstwem, to na działce od ul. Chrobrego, która jest szeroka na ok. 0,5 ha była przewidziana w całości pod drogę, jednakże obecnie po zmianach planu zabrano z tej działki 12m, a pas o długości 140m, tam gdzie ma przebiegać droga KDL, pozostawiono odpowiednio od 7 do 9m². Nadmienił, że podczas rozmowy z urbanistą mówiący uzyskał informację, że to jest ustępstwo, które ma pozwolić na dowolny obrót tą działką. Stwierdził, że sprzedaż tego terenu będzie uzależniona od dobrej woli sąsiadów i od tego, co sąsiedzi zaplanują na swoich nieruchomościach.

Radny J. Wyleżych zapytał pana Kowola, czy jest możliwość negocjowania wymiany gruntów oraz czy zaproponowano mu cokolwiek? Stwierdził, że jeżeli istnieje możliwość negocjacji zamiany gruntu, a pan Kowol byłby skłonny przyjąć takie rozwiązanie, to mówiący zaproponował zastanowienie się nad zdjęciem z porządku obrad tego projektu uchwały. Zauważył, że tu nie jest mowa o 20 czy 15 arach a o prawie 1,7 ha.

Pan J. Kowol powiedział, że pierwotny plan zakładał przeznaczenie pod drogi 40 arów z gruntu syna oraz 3 arów z gruntów córki i co do tego nikt nie miał zastrzeżeń. Stwierdził, że był u Zastępcy Prezydenta Miasta pan D. Szymczaka i jeżeli negocjacje te miałyby wyglądać tak jak na początku, to mówiący się nie zgodzi na nic, gdyż według mówiącego posługując się porównaniem zaproponowano mu w zamian za 5 letniego golfa średniej klasy, starego malucha czy poloneza. Powiedział, że zamiana powinna być na zasadzie metr za metr nieruchomości. Dodał, że najlepiej byłoby, aby za te 1,5 ha, które straci syn na drogi, zamienić te tereny na nieruchomości sąsiednie, których właściciele chcą się pozbyć. Stwierdził, że nigdy nie zgodzi się na wymianę 1:10, ponieważ grunty będące własnością syna w rodzinie są od pokoleń, jak również są zbyt cenne, utrzymywane w odpowiedniej kulturze uprawowej, nie mówiąc już o klasie gruntu.

Radny R. Zalewski stwierdził, że Zastępca Prezydenta Miasta nie jest ekspertem jeśli chodzi o planowanie przestrzenne. Powiedział, że rozmawiał z kilkoma osobami, które pracują w pracowniach urbanistycznych i zajmują się przygotowywaniem planów przestrzennego zagospodarowania, a w trakcie tych rozmów przedstawiano następujące uwagi:

- jeżeli obecnie na tym obszarze znajduje się szczyry teren, to nikt nie wybuduje tam rynku,
- należy rozróżnić planowanie od projektowania, gdyż co się stanie w momencie, gdy na tym terenie pojawi się inwestor i będzie chciał, aby było tam zupełnie inaczej, trzeba będzie dokonać zmiany planu. Natomiast jeżeli obecni radni zdecydują, że ma zostać wybudowany mini rynek, to należy również mieć świadomość, ile to będzie kosztowało, gdyż na pewno miasto tego nie będzie budowało, a przedsiębiorca, który się tu zjawi być może również nie będzie tego budował zgodnie z koncepcją.

Zauważył, iż skoro powyższe uwagi wypowiedziały kompetentne osoby, to należałoby

się zastanowić nad ich uwzględnieniem.

II Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak powiedział, że jeżeli chodzi o przeprowadzenie zamiany gruntów pomiędzy panem Kowolem a Miastem, to zgodnie ze złożoną deklaracją na Komisji Strategii(...) zaproponowano panu Kowolowi taką zamianę. Również na tej samej Komisji mówiący uzyskał zgodę radnych, na dokonywanie w przyszłości podobnych zamian. Powiedział, że odbyło się spotkanie z panem Kowolem na którym zaproponowano działki, którymi dysponuje Miasto położone w dzielnicy Radlin II na ul. Wańkowicza oraz ul. Dąbrowskiego. Stwierdził, że na tym spotkaniu zapytał pana Kowola, czy zamiana gruntów jako rekompensata za przeznaczenie jego gruntów pod drogi jest dla niego interesująca oraz czy te wstępnie zaprezentowane lokalizacje działek są dla niego interesujące. Powiedział, że Miasto nie dysponuje w swoim zasobie działkami o powierzchni 5ha czy 4 ha, a panu Kowolowi zostały przedstawione działki, które znajdują się blisko siebie, gdzie działka na ul. Wańkowicza jest o powierzchni ok. 1,5 ha. Nadmienił, że z wypowiedzi pana Kowola wnioskuje, iż co do samej zasady zamiany gruntów można dyskutować, jednakże jedną z propozycji zamiany gruntu pan Kowol uznał od razu za nie atrakcyjną i nie interesującą, a druga może być ewentualnie przedmiotem dalszej rozmowy. Powiedział, że jeżeli chodzi o wypowiedz radnego Zalewskiego, to rzeczywiście zarówno mówiący jak i radny nie są ekspertami w zakresie planowania przestrzennego i nie posiadają też takowego wykształcenia. W związku z powyższym od tego aby opracować plan zagospodarowania są urbanisci, jak również po to są zatrudniane firmy urbanistyczne i dlatego każdorazowo Miasto korzysta z pomocy specjalistów posiadających uprawnienia w zakresie planowania przestrzennego. Stwierdził, że nie chciałby po raz kolejny wracać do dyskusji, jakie są zasady uchwalania i jaką rolę pełni miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego w planowaniu Miasta. Nadmienił, że uchwalenie planu ma dać mieszkańcom pewność, w odróżnieniu od obszarów gdzie nie ma miejscowego planu, jak będzie wyglądać zagospodarowanie danego terenu w perspektywie kilkunastu lat i to nie tylko patrząc na aspekt zabezpieczenia gruntów pod drogi publiczne, gdyż jest to ważne patrząc z punktu widzenia miasta, ale również patrząc na właścicieli gruntów, którzy wiedzą, iż dany teren mogą udostępnić pod budownictwo, a co więcej daje możliwość przekwalifikowania terenów rolnych na tereny mieszkaniowe. Zauważył, że większość mieszkańców w tym i pan Kowol na przekwalifikowaniu gruntów z rolnych na mieszkaniowe w jakiś sposób zyskuje. Dodatkowo później w drodze sprzedaży miasto będzie pobierać tzw. rentę planistyczną, czyli w przekwalifikowaniu działek nie tylko ma interes miasto ale i mieszkańcy, a w tym wypadku interes mieszkańców się zwiększa, gdyż tam głównie są tereny rolne. Również ważne jest, aby nie było tak, iż przez kolejny okres na tym terenie nie będzie planu przestrzennego zagospodarowania, czyli kolejny teren miasta będzie „białą plamą” a mieszkańcy zgłaszając się do Miasta nie będą mogli tam prowadzić procesów inwestycyjnych.

Radny A. Króliczek poprosił, aby obojętnie jaka zostanie podjęta decyzja, czy radni zdecydują podjąć uchwałę czy nie, ażeby nie pozostawić sprawy pana Kowola bez rozwiązania i być może na zasadzie zamiany gruntów, ale nie koniecznie na tereny rolne, a na tereny o tej samej wartości. Następnie mówiący poprosił, aby wyłączyć go z głosowania nad tą uchwałą, gdyż na terenie opracowania planu znajduje się działka ok. 1,5 ha należąca do mówiącego i ktoś mógłby zarzucić mu, iż miał interes głosując za podjęciem uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że radny A. Króliczek podał pełne uzasadnienie swojej prośby, dlatego może zostać wyłączony z głosowania.

Pan J. Kowol stwierdził, że ludzie zajmujący się planami są ludźmi, którzy posiadają odpowiednie kwalifikacje. Jednakże każdy kto budował dom wie, iż gdyby zbrojarz, który z pręta o długości 12m uciąłby 1,5m, a resztę pozostawił, to zostałby wyrzucony z budowy. Stwierdził, że sposób,

w jaki postąpiono z dwoma działkami, które według mówiącego posiadają ogromną wartość, można porównać do klienta, który przychodzi do piekarza i życzy sobie cztery kromki chleba, ale ze środka bochenka. Stwierdził, że jego wnuki mają pewne plany odnośnie tych terenów, ale jeżeli zostaną pozbawieni tej ziemi, to nic z ich planów nie wyjdzie. Nadmieniał, że nie do przyjęcia jest, aby jedną działkę przecinać na pół. Dlatego póki mówiącemu starczy sił, będzie w trybie ustawowym interweniował w tej sprawie. Zauważył, że można iść na ustępstwa w tej sprawie, jednak nie w sytuacji gdy odstępuje się od zabrania z trzech sąsiednich działek 30 arów pod drogę kosztem kogoś innego.

Nikt więcej nie zabrał głosu.

Uchwała Nr XLIII/431/10 w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wodzisławia Śląskiego obejmującego obszar oznaczony symbolem OK5 została podjęta (ilość głosów: za – 9, przeciw – 2, wstrzymujących się 9, w głosowaniu udziału nie wziął radny A. Króliczek).

Ad 6.

Sprawozdanie z realizacji wydatków budżetowych gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii za rok 2009. Zreferował pan Z. Podleśny Naczelnik Wydziału Strategii Rozwoju Miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej otworzył dyskusję.

Radny R. Zalewski powiedział, że z udzielonej odpowiedzi na interpelację wynika, iż tzw. wpływ z opłat alkoholowych wyniósł ponad milion złotych. Natomiast na realizację programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych wydatkowano 860 tys. zł. W związku z powyższym pozostała kwota 140 tys. zł. Zapytał, czy część tej kwoty można przeznaczyć na Ośrodek Terapii Uzależnienia od alkoholu i współuzależnienia, którego sytuacja jest bardzo trudna?

Naczelnik Wydziału SRM pan Z. Podleśny powiedział, że nigdy nie finansowano konkretnego ośrodka, jak również udzielenie dofinansowania z budżetu miasta dla ośrodka, czy jakiegokolwiek firmy świadczącej usługi zdrowotne jest niemożliwe. Stwierdził, że jeżeli chodzi o środki zaplanowane czy wydatkowane, to los tych środków jest taki sam jak los środków nie wydatkowanych w poprzednim roku budżetowym tzn. jeżeli plan założonych wydatków jest niższy niż wykonanie, to właśnie Rada Miejska podejmuje decyzję co do rozdysponowania tych środków.

Więcej pytań nie było.

Ad 7.

Przedstawienie wyników kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej pan S. Stachoń odczytał sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli rozliczeni środków budżetowych przeznaczonych na organizację „Dni Wodzisławia” w roku 2009.

Nikt nie miał pytań.

Rada Miejska przyjęła sprawozdanie.

Ad 8.

Protokół z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śl., która odbyła się w dniu 28 stycznia 2010r. został jednogłośnie przyjęty (ilość głosów: za - 18, nieobecni na sali – J. Majda, A. Króliczek, M. Balcer).

Ad 9.

Odpowiedzi Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego na pytania zadane w punkcie 3 porządku obrad.

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak odpowiadając na pytanie radnego R. Zalewskiego odnośnie rozbudowy monitoringu w mieście powiedział, że chciałby skorygować swoją odpowiedź jakiej udzielił na Komisji Prawa(...) w której zastrzegął, iż należy jeszcze sprawdzić, czy przesunięcie środków na ww. zadanie odbyło się w ramach zmian budżetowych, ponieważ bardziej mierzył to przez pryzmat oszczędności, o które zabiegał radny Zalewski oraz inni radnych, które to ograniczenia wydatków były dokonywane już od połowy ubiegłego roku. Dodał, że jednak nie dokonano żadnej zmiany budżetowej i do końca roku 2009 te środki znajdowały się na paragrafie inwestycyjnym. Zauważył, że proces koordynacji tej inwestycji, która została skierowana do Straży Miejskiej, był wykonywany na rzecz Straży Miejskiej przez projektanta zewnętrznego. Nadmieniał, że na posiedzeniu Komisji Prawa(...), Komendant Straży Miejskiej omawiając temat zauważył, że pojawiają się kwestie zakłóceń, kwestie poszukiwania „nowych lokalizacji pod stacje przesyłowe, ponieważ kolejne punkty kamerowe” muszą się widzieć, gdyż sygnał jest przesyłany drogą radiową, więc takie uzgodnienia były proponowane, wyszukiwane przez projektanta zewnętrznego. Zauważył, że środki finansowe były utrzymywane z zamiarem przeprowadzenia przetargu w ubiegłym roku, natomiast ostateczne uzgodnienia dokumentacyjne, które pozwoliłyby na rozpoczęcie procedury przetargowej były na koniec listopada 2009 roku. W związku z powyższym uruchomienie przetargu nie było w tym momencie realne.

Radny R. Zalewski powiedział, że w związku z powyższym rozumie, iż w bieżącym budżecie te środki są zaplanowane i monitoring zostanie rozbudowany.

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak odpowiedział, że z tej odpowiedzi nie można wysunąć tak logicznego wniosku.

Radny R. Zalewski zapytał, czy monitoring w tym roku zostanie rozbudowany; jeśli tak, to kiedy?

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak odpowiedział, że Rada Miejska zapoznała się doskonale z zakresem zadań inwestycyjnych planowanych do realizacji na ten rok i takowe zadanie w projekcie zadań inwestycyjnych się nie znajduje.

Radny R. Zalewski powiedział, że w takim razie uważa, iż należy jeszcze raz wrócić do tego tematu, ponieważ w 2008 roku Komisja Prawa(...) podjęła wniosek o zabezpieczeniu środków na rozbudowę monitoringu w budżecie Miasta na 2009 rok. Dodał, że w budżecie Miasta na 2009 rok środki na rozbudowę tego monitoringu przewidziano, a zadania nie zrealizowano. W związku z powyższym zapytał, czy radni mogą zapomnieć o realizacji tego zadania i czy w ogóle w tej sprawie zdanie radnych jest istotne?

Prezydent Miasta pan M. Kieca w związku z faktem, iż wszystkie wypowiedzi są protokołowane poprosił radnego R. Zalewskiego, aby wypowiadał się w sposób precyzyjny. Stwierdził, że nie może być mowy o nieszanowaniu radnych, gdyż właśnie na wniosek radnych zostały

zabezpieczone środki, o czym zdecydowała Rada Miejska. Zauważył, że cała procedura została przeprowadzona prawidłowo. Zauważył, że każdy z radnych doskonale wie, jak wygląda procedura pracy nad budżetem i że w każdym momencie można złożyć wniosek do budżetu o utworzenie dowolnego zadania, wskazując źródło środków, z jakich to zadanie ma zostać pokryte.

Kierownik Referatu ZDMiT pan A. Wystyrk przystąpił do udzielenia odpowiedzi na zadane pytania:

- radnego R. Zalewskiego – powiedział, że czasowa organizacja ruchu na ul. Matuszczyka została wprowadzona na skutek remontu mostu. Generalnie wymaga to pewnych korekt w stosunku do tego, co jest w stanie istniejącym, oczywiście przepinając ruch na jeden pas ruchu i przywracając go z powrotem do pierwotnego stanu, co skutkuje tym, że w miejscu przewiazki, gdzie dotychczas odbywał się zjazd na osiedle XXX-lecia następuje zmiana toru jazdy, zmiana jezdni oraz zmiana pasu ruchu, a to wymaga zastosowania pewnych elementów organizacji ruchu. W tej sytuacji ustawiono znaki kierujące U21 oraz zastosowano falę świetlną, żeby uprzedzić kierowców o zmianie pasu ruchu. Nadmieniał, że ze względów bezpieczeństwa nie można tam dopuścić relacji lewoskrętnej, gdyż nie ma możliwości oznakowania tego w sposób bezpieczny. Zauważył, że należy pamiętać, iż w tych sprawach decyduje Starosta, a nie pracownicy tut. Urzędu, czy Prezydent Miasta. Dodał, że Starosta akurat w tej materii powierzył swoje kompetencje Naczelnikowi Wydziału Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego, który jednoosobowo zatwierdza organizację ruchu, ponosi pełną odpowiedzialność za jej jakość. Mówiący powiedział, że w tej chwili mieszkańcy nie przestrzegają przepisów ruchu drogowego, a mianowicie skręcają w lewo z istniejącego prawoskrętu, który jest typowym prawoskrętem ukształtowanym i posiadającym wszystkie łuki, a promienie skrętne są dostosowane do prawoskrętu. Dodał, że gdyby chciano dopuścić tam do utworzenia lewoskrętu, należałoby przebudować wyspę środkową, na co trzeba posiadać zmianę pozwolenia na budowę. W związku z powyższym są to działania bardzo skomplikowane, co oczywiście nie wyklucza, że jest to w bezpośredniej sferze zjazdu na drugi pas ruchu, także jest to miejsce bardzo niebezpieczne. Zauważył, że w odpowiedzi na interpelację wskazano, że decyzję Starosty Powiatowego może zmienić jedynie Wojewoda, co przy takim ukształtowaniu terenu raczej nie nastąpi;
- radnego M. Balcera - powiedział, że jeśli chodzi o złożony wniosek budżetowy w sprawie ul. Mszańskiej i Turskiej w ubiegłym roku, Urząd Miasta na przełomie miesiąca października wystąpił z pismem w tej sprawie do Starostwa Powiatowego. Dodał, że została udzielona w tym temacie odpowiedź Starostwa, którą również radny otrzymał, a w której Starostwo informowało, że nie wyklucza realizacji tego zadania, jednak może to nastąpić dopiero wtedy, kiedy zostaną uchwalone środki inwestycyjne na ten cel.

Radny M. Balcer powiedział, że Starostwo Powiatowe poinformowało go, iż nie przystąpią do realizacji chodnika ani dywanika asfaltowego na ul. Skrzyszowskiej, ponieważ w tym ciągu drogowym ma zostać wybudowana kanalizacja.

Radny R. Zalewski powiedział, że odpowiedź w sprawie organizacji ruchu na ul. Matuszczyka zarówno pisemna jak i ta, którą udzielił pan A. Wystyrk nie zadowala go. Dodał, że tak jak pan Kierownik przed chwilą powiedział faktycznie mieszkańcy nie przestrzegają zasad ruchu drogowego, a robią to tylko dlatego, że widzą, iż zatwierdzona w tej chwili organizacja ruchu nie uwzględnia ich interesów. Zauważył, że na dzisiejszej sesji Rada Miejska podejmowała uchwałę w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego odnośnie opłat za psy, a wcześniej podjęto uchwałę w sprawie opłaty od posiadania psów, gdzie mieszkańcy bloków płacą tą wyższą stawkę. Natomiast teraz podobna sytuacja jest z organizacją ruchu, która jego zdaniem też traktuje

mieszkańców osiedli w sposób niezgodny z ich oczekiwaniami. W związku z powyższym zapytał, czy tak zawsze już będzie, że mieszkańcy bloków będą na każdym kroku w jakiś sposób poszkodowani? Zauważył, że jeżeli chodzi o organizację ruchu przy ul. Matuszczyka, to jest możliwość, aby ją zmienić, ponieważ gdyby takiej możliwości nie było, to mieszkańcy poruszałiby się tam zgodnie z przepisami, gdyż ten zjazd można wykonać niżej. Powiedział, że szanuje urzędników, ale dlaczego często zdarza się tak, że urzędnicy podejmując decyzję przede wszystkim myślą o bezpieczeństwie, a z kolei teraz kiedy Ci mieszkańcy naruszają te przepisy, to jest przecież takie samo bądź większe niebezpieczeństwo i jeśli już się coś wydarzy, to urzędnik powie „tak, to nie moja wina, ja nie wyraziłem zgody, a że coś się stało to trudno, to nie moja wina”. Zauważył, że przecież tutaj nie chodzi o to, aby zmierzać w takim kierunku.

Radny W. Szymura powiedział, że przejeżdża tamtędy bardzo często i uważa, że organizacja ruchu jest tam prawidłowa, a gdyby było inaczej na pewno nie jeden wypadek by się już zdarzył. Dodał, że nie należy kierować się mieszkańcami okolicznych bloków tylko zdaniem kierowców, którzy tamtędy przejeżdżają. Zauważył, że jego zdaniem w tej chwili nie można tam dokonać zmiany organizacji ruchu ze względu na bezpieczeństwo.

Radny J. Grabowiecki powiedział, że jest ciekaw jak mieszkańcy dzielnicy Kokoszyce zareagowaliby na fakt, kiedy chcąc dojechać do swojej posesji, musieliby jechać 1 km i zawrócić. Poprosił, aby wskazać w którym miejscu mieszkańcy osiedla XXX-lecia mają nawrócić, ażeby mogli dojechać do szpitala z chorym dzieckiem, babcią?

Radny W. Szymura zapytał, jak radny myśli, czy w innych miastach nie ma takiej uciążliwości, że są one tylko w Wodzisławiu Śl.?

Przewodniczący Rady Miejskiej przerwał dyskusję.

Radny R. Zalewski zapytał, jak radny W. Szymura skomentuje fakt, kiedy mieszkańcy Osiedla XXX-lecia i nie tylko, ignorują nakaz i skręcają w lewo.

Radny W. Szymura powiedział, że uważa, iż wszystko zależy od świadomości kierowcy, a że są tacy kierowcy, którzy łamią przepisy, to ubolewa nad tym. A jeśli chodzi o objazd, to jest to kwestia 4 minut.

Radny R. Zalewski powiedział, że przed chwilą radny W. Szymura zasugerował, że mieszkańcy XXX-lecia nie potrafią jeździć i należy zabrać im prawo jazdy, tak?

Radny J. Grabowiecki zauważył, że na ul. Pszowskiej nie ma możliwości zawrócenia, dlatego pyta w którym momencie Ci mieszkańcy mają zawrócić, aby dojechać do szpitala?

Radna T. Rybka złożyła wniosek formalny o zakończenie dyskusji w tym temacie.

Przewodniczący Rady Miejskiej przystąpił do przegłosowania wniosku formalnego złożonego przez radną T. Rybka, a dotyczącego zamknięcia dyskusji w tym temacie.

Rada Miejska przyjęła wniosek zgłoszony przez radną T. Rybka (za-10, przeciw- 0, wstrzymujących się - 8, nieobecny na sali J. Majda, H. Kubica, S. Stachoń).

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak odpowiadając na pytanie pana E. Porwolika, odnośnie ul. Skrzyszowskiej bocznej, powiedział, że zapoznał się z uchwałą Rady Dzielnicy

w sprawie rozdysponowania środków na zadania inwestycyjne i właśnie na to zadanie Rada Dzielnicy przewiduje dofinansowanie.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Stare Miasto pan E. Porwolik powiedział, że tutaj chodzi mu o budowę ulicy prowadzącej do przedsiębiorstwa na ww. ulicy.

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak powiedział, że w takim razie chodzi o nowe zadanie inwestycyjne, które nie zostało przewidziane do dofinansowania. Dodał, że to zadanie jest szacowane na ok. 65 tys. zł i dlatego należy mówić o nowym zadaniu inwestycyjnym.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy pan E. Porwolik powiedział, że Prezes firmy mającej swoją siedzibę przy ul. Skrzyszowskiej bocznej zwrócił się z zapytaniem do Rady Dzielnicy oraz Prezydenta Miasta, czy droga zostanie wybudowana. Dodał, że Kierownik Referatu ZDMiT pan A. Wystyrk może coś w tym temacie powiedzieć, gdyż uczestniczył w spotkaniu. Zauważył, że droga została utwardzona żwirem przez SKM.

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak powiedział, że na ten moment nie ma środków na realizację tego zadania. Następnie przystąpił do udzielenia odpowiedzi na pytanie pana S. Szymika odnośnie programu ograniczania niskiej emisji. Powiedział, że praktycznie wszystko zależy od tego, co zostało już poruszane na poprzedniej sesji, a mianowicie od opinii RIO. W związku z tym, że zostały zlikwidowane powiatowe i gminne fundusze ochrony środowiska jako fundusze celowe pojawia się pytanie: czy gminie i powiatowi wolno dofinansować osoby fizyczne w tak zmienionym stanie prawnym. Nadmienił, że powyższe zapytanie zostało skierowane do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach. Zauważył, że tylko w przypadku pozytywnej opinii RIO taka kontynuacja jest możliwa, bo jeśli będzie negatywna opinia, wtedy Miasto, będzie musiało zawiesić wszystkie programy finansowane właśnie z tych funduszy.

Prezydent Miasta pan M. Kieca poprosił przedstawiciela Wydziału OŚiGK o udzielenie odpowiedzi na zapytanie radnego A. Króliczka.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska pani J. Kalarus powiedziała, że Okręgowy Urząd Górniczy zwrócił się do Prezydenta Miasta o wydanie opinii do 2 dodatków do planu ruchu części podstawowej i szczegółowej, a mianowicie chodziło o plany ruchu likwidacji w części Zakładu Górniczego Ruch II KWK S.A. oddział Rydułtowy Anna w Rydułtowach na okres od 1 marca 2007 roku do 28 lutego 2010 roku, opinia Prezydenta Miasta była pozytywna. Dodała, że w dodatkach ruchu chodzi wyłącznie o przesunięcie terminu likwidacji Zakładu Górniczego do końca 2011 roku, a było to uzasadnione tym, że w dalszym ciągu jest prowadzona eksploatacja niektórych wyrobisk górniczych. Nadmieniła, że przesunięcie tego terminu nie wnosi żadnych istotnych zmian, ani nie zwiększa się obszar górniczy, ani oddziaływanie górnicze, w związku z tym, nie było żadnych podstaw prawnych do wydania innej opinii w formie postanowienia.

Radny A. Króliczek powiedział, że nie do końca wie, jaki był poprzedni plan ruchu i na jakim terenie jest prowadzona eksploatacja i czy to rodzi jakieś skutki finansowe, ale rozumie, że jeśli dalej prowadzi się eksploatację, to kopalnia będzie Miastu nadal płacić.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska pani J. Kalarus powiedziała, że eksploatacja jest prowadzona w kierunku ruchu drugiego, więc częściowo obejmuje obszar Miasta Wodzisławia Śl., a jej planowane zakończenie jest w IV kwartale 2011 roku, więc do tego okresu będzie trwać eksploatacja.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że mapy ruchu z zaznaczeniem obszarów Miasta, są dostępne w Wydziale OŚiGK i tam można się z nimi zapoznać. Dodał, że zachodzi to małym fragmentem na dzielnicę Radlin II od strony ul. Kominka, gdzie są puste pola i fragmenty tylko od strony szybów służących do wentylacji w kierunku Jedłownika Osiedle. Nadmieniał, że w tym roku żadnych informacji ze spółki odnośnie opłat eksploatacyjnych nie ma. Zauważył, że w poprzednim roku Miasto nie spodziewało się takich opłat, a takowe wpłynęły do Wydziału Finansowo-Budżetowego i zostały wprowadzone w zmianach budżetowych po stronie dochodów.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Radlin II pan L. Kolorz zauważył, że swego czasu był wydział, który zajmował się sprawami w zakresie szkód górniczych. Dodał, że w Radlinie II przyznano środki dla szkoły na remont elewacji właśnie w ramach usuwania szkód górniczych, więc uważa, że jakieś szkody górnicze jednak w dzielnicy są i jeżeli Miasto pozostawi to tak sobie, to nie będzie możliwości uzyskania już żadnych środków.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że być może jego wypowiedź była nieprecyzyjna, za co przeprasza, ale uważa, iż tutaj myli się dwie rzeczy, a mianowicie jeśli chodzi o szkody górnicze w Wydziale Inwestycji jest pracownik, z którym Miasto ma podpisaną umowę, ma za zadanie monitorować tereny, gdzie zachodzą szkody górnicze lub gdzie jest już po eksploatacji. Z kolei jeśli chodzi o opłatę eksploatacyjną, czyli to co przychodzi w podatku, monitoruje to Wydział Finansowo-Budżetowy, który otrzymuje, również informację z Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej w momencie, kiedy dane zostały zatwierdzone.

Radny E. Szczygieł powiedział, że na jednym z zebrań Rady Dzielnicy Nowe Miasto, jeden z mieszkańców dzielnicy, poruszał kwestię wycięcia lip na Placu Zwycięstwa. Mówiący poprosił, aby nie dopuścić do wycięcia tego skrawka zieleni w mieście.

II Zastępca Prezydenta Miasta pani A. Chudzik odpowiadając na pytanie radnej D. Hajok, powiedziała, że punkt 19 i 20 w Informacji Prezydenta(...) dotyczy tego, iż na sesji w dniu 26 listopada 2009 roku Rada Miejska podjęła uchwałę w sprawie zasad wynajmowania lokali, które znajdują się w zasobie komunalnym Miasta i w związku z tym, że uchwała została opublikowana w miesiącu lutym br. Prezydent Miasta musiał zaktualizować obowiązujące w tym zakresie zarządzenia. Dodała, że nic nie zmieniło się w powołanym zespole, pracuje dalej w takim składzie, w jakim został powołany.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że przyjął do wiadomości prośbę radnej W. Kiermaszek-Lamla odnośnie punktu 10 Informacji Prezydenta Miasta(...). Poprosił, aby w sprawie segregacji śmieci odpowiedzi udzielił Dyrektor SKM pan J. Szkolnicki.

Dyrektor SKM pan J. Szkolnicki powiedział, że jeżeli chodzi o udokumentowanie wywozów odpadów segregowanych przez gospodarstwa domowe, to od ubiegłego roku od miesiąca marca SKM stara się również uporządkować całą „gospodarkę śmieciową”. Dodał, że zostały spisane nowe umowy z mieszkańcami i w każdej umowie jest punkt, w którym mieszkańcy deklarują, że będą prowadzić segregację odpadów i od tego też uzależniona jest częstotliwość wywozu. Nadmieniał, że SKM odbierają posegregowane odpady w oznaczonych workach. Zauważył, że jeżeli ponownie powróciłoby się do sytuacji, kiedy pracownicy SKM przy odbiorze pełnego worka z posesji zostawiają pusty obawia się, że wtedy „wylano by dziecko z kąpielą”. Stwierdził, że SKM jest jedynym podmiotem na terenie Miasta świadczący tego typu usługi. Nadmieniał, że zorganizowano w każdej prawie dzielnicy punkty, gdzie worki segregacyjne można zakupić. Powiedział, że pojawiła się propozycja, aby przekazywać worki tylko za poświadczeniem, a kwotę

doliczyć do faktury, jednak takie działania być może nie zostaną wprowadzone jeszcze w tym roku. Nadmieniał, że radni otrzymali informację na temat sprzedaży worków, a mianowicie w ubiegłym roku sprzedano 66 tys. worków za kwotę 76 tys. zł, a pobrano 88 tys. worków, co świadczy o tym, że mieszkańcy mają jeszcze duże zapasy z lat ubiegłych. Zauważył, że kilkakrotnie zdarzyły się już takie sytuacje, kiedy do SKM przychodzili mieszkańcy, którzy mówili, że mają podpisaną umowę na wywóz śmieci z firmą Naprzód ale chce, aby SKM prowadziły segregację śmieci, jednak na takie coś SKM nie może się zgodzić. Powiedział, że zostały wyznaczone osoby, które w wyznaczonych miejscach w dzielnicach Miasta spisują nowe umowy z SKM, jak również w tych miejscach jest możliwość dokonania zakupu worków segregacyjnych. Zauważył, że nie chciałby, aby w pewnym momencie zniweczyć te doświadczenia, ponieważ to co uzyskano na dzień dzisiejszy, bo generalnie z dokumentów, które przedstawił na komisjach wynika, że jest zwyczajka jeśli chodzi o segregację, a co jest dziwne, gdyż umów podpisanych jest relatywnie mniej, a segregacji i odbioru śmieci jest więcej. Dodał, że SKM bardzo dużo obiecują sobie po linii sortowniczej i każdy ma nadzieję, że w tym roku zostanie to zrealizowane, a wtedy będzie można powiedzieć, czy rzeczywiście z tej segregacji dochody się pojawiają, bo jeszcze na dzień dzisiejszy są straty.

Radna W. Kiermaszek-Lamla powiedziała, że kupując worki do segregacji śmieci otrzymuje się tylko paragon i nikt nie odnotowuje tego, jaką ilość worków dany mieszkaniec zakupił. W związku z powyższym zauważyła, że rodzi się tutaj wątpliwość, czy mieszkańcy, którzy mają podpisaną umowę ze SKM, po zakupie tych worków nie przekazują części mieszkańcom, którzy tej umowy nie podpisali.

Dyrektor SKM pan J. Szkolnicki odpowiedział, że nie ma takiej możliwości, gdyż sporządzono wykaz osób, które mają podpisane umowy z SKM, a mieszkaniec, dokonując zakupu worków segregacyjnych jest sprawdzany, czy faktycznie ma podpisaną umowę z SKM. Dodał, że paragon jest tylko dla fiskalizacji, że worki zostały sprzedane, ponieważ SKM muszą odprowadzić z tego tytułu podatek VAT. Natomiast ilość zakupionych worków jest odnotowywana w kartotece osoby, która ma podpisaną umowę ze SKM.

Radna W. Kiermaszek-Lamla powiedziała, że w jednostce SKM z pewnością tak to się odbywa, ale jeśli chodzi o punkty w Radach Dzielnic takowa ewidencja nie jest prowadzona.

Radna D. Hajok zauważyła, że w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta, również nie prowadzi się żadnej ewidencji dotyczącej sprzedaży worków segregacyjnych. Stwierdziła, że niedawno kupowała 25 worków segregacyjnych dla siebie i sąsiadów i nikt nie sprawdzał czy są podpisane umowy z SKM. Nadmieniła, że również osoby dokonujące zakupu worków przed nią brały większe ilości worków, jednak nikt nie kontrolował czy ktoś ma podpisaną umowę z SKM.

Dyrektor SKM pan J. Szkolnicki powiedział, że osoba upoważniona do sprzedaży worków do segregacji posiada przy sobie listę mieszkańców, którzy mają podpisaną umowę SKM i przy sprzedaży worków jest ona zobowiązana sprawdzić, czy dany mieszkaniec jest klientem SKM.

Radna D. Hajok powiedziała, że przy zakupie worków do segregacji, nikt jej nie pytał o nazwisko. Zapytała, czy dzielnice mają już wyznaczone punkty, gdzie będzie możliwość zakupu worku do segregacji, czy dopiero zostaną one wyznaczone?

Dyrektor SKM pan J. Szkolnicki powiedział, że w niektórych dzielnicach takimi punktami są OSP (Kokoszyce, Zawada, Radlin II) do których raz w miesiącu jest delegowana osoba, mająca

uprawnienia do podpisania umowy jak i sprzedaży worków segregacyjnych.

Radny E. Szczygieł zapytał, czy przy ul. Wojska Polskiego jest możliwość zwiększenia ilości koszy na plastikowe butelki, bądź przesunięcia jednego z dwóch koszy, które znajdują się przy garażach przed blokami nr 22, 24, 26. Poprosił, aby również postawić taki kosz przy Szkole Muzycznej znajdującej się na ul. Wojska Polskiego.

Dyrektor SKM pan J. Szkolnicki powiedział, że aktualnie nie dysponuje wolnymi dzwonami. Zauważył, że z lat poprzednich jest 27 sztuk dzwonów zdewastowanych, a w budżecie SKM niestety na ten rok nie przewidziano zakupu nowych dzwonów i jedynie pozostaje możliwość przesuwania ich z miejsca na miejsce, gdzie są luki i gdzie to napełnianie jest wolniejsze.

Radny E. Szczygieł powiedział, że nie chodzi mu o dzwony, tylko o kosze na plastikowe butelki.

Dyrektor SKM pan J. Szkolnicki powiedział, że zazwyczaj jest to komplet, a na dzień dzisiejszy SKM wyciągnęły pojemnik wrzucony do jarów, który jest już nie do odzyskania. Dodał, że jeżeli będą możliwości finansowe, to na pewno SKM zakupią nowe pojemniki do segregacji.

Na tym dyskusję zakończono.

Ad 10.

Wolne głosy i wnioski.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że do Urzędu Miasta wpłynęło pismo od Wojewody Śląskiego, który apeluje o pomoc w repatriacji Polakom zamieszkałym na terenach byłego ZSRR. Zauważył, że kiedyś już Miasto zaprosiło repatriantów, jednakże obecnie Miasto nie posiada wolnych mieszkań komunalnych, dlatego nie ma możliwości zaproszenia rodaków z tamtych stron. Dodał, że przekazuje informację, aby również radni w jakiś sposób wpłynęli na swoją i Prezydenta Miasta decyzję, aby jednak istniała możliwość zorganizowania zaproszenia dla tych rodzin. Następnie poinformował, iż wpłynęło zaproszenie Archidiecezji Katowickiej Kurii Metropolitarnej na Dni skupienia dla Samorządowców naszych gmin, miast i powiatów. Dodał, że tegoroczne spotkanie odbędzie się w sobotę przed Niedzielą Palmową tj. dnia 27 marca 2010 roku, początek od godz. 10.00. Poprosił, aby zgłaszać swój udział w tym spotkaniu w Biurze Rady Miejskiej do 15 marca br. Przypomniał, że Radni są zobowiązani dostarczyć oświadczenia majątkowego w trybie i na zasadach ustawy o samorządzie gminnym, co roku do dnia 30 kwietnia według stanu na dzień 31 grudnia.

Radny J. Wyleżył w nawiązaniu do dyskusji jaka miała miejsce na poprzedniej sesji Rady Miejskiej w kwestii dotyczącej skargi na działalność Dyrektora ZGMR, która została rozpatrzona przez Komisję Rewizyjną oraz innymi głosami w tym temacie stwierdził, że sytuacja według niego jest dwuznaczna, gdyż w skardze pan P. Frelich pisze o tym, iż prawo nie działa wstecz oraz kwestionuje wydane Zarządzenie przez Dyrektora ZGMR, a z kolei na sesji mówił o sprawach, które nie zostały ujęte w skardze czyli o naliczaniu opłat za centralne ogrzewanie wstecz. Stwierdził, że dla niego kwestie poruszane w skardze, a kwestie poruszone podczas obrad sesji są różne. Zauważył, że poruszane sprawy na sesji przez pana P. Frelicha są typowymi kwestiami spornymi, które powinien rozpatrywać Sąd, a nie Komisja Rewizyjna, czy Rada Miejska. Dodał, że umowa najmu z panem Frelichem została podpisana w 1974 roku, natomiast ostatni aneks do tej umowy został sporządzony w roku 2002, a dotyczył tylko wysokości kosztów ogrzewania za m². Stwierdził, że kwestie sporne nie zostały ujęte w umowie i mieszkańcy nie mają możliwości nawet zgodnie z tą umową wystąpić na drogę sadową. Zauważył, że według tej umowy, tylko

wynajmujący może wystąpić o rozwiązanie stosunku najmu. W związku z powyższym, zwrócił się do Prezydenta Miasta z prośbą, aby Radcy Prawni Urzędu Miasta przygotowali nowe umowy bądź aneksy do obowiązujących umów, tak aby umożliwić najemcom występowanie na drogę sądową w kwestiach spornych. Stwierdził, że radni nie są prawnikami, ani sędziami, dlatego też nie powinni rozstrzygać spraw związanych z rozliczaniem kosztów.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka pan S. Grzybacz w nawiązaniu do przeprowadzonej kontroli Komisji Rewizyjnej w zakresie wydatkowania środków na organizację Dni Wodzisławia zapytał, ile środków w bieżącym roku Miasto planuje przeznaczyć na realizację Dni Wodzisławia? Zauważył, że kwota, która została wydatkowana w 2009 roku była bardzo wysoka, dlatego obecnie rodzi się pytanie, czy Miasto stać na taki wydatek? Stwierdził, że ciągle jest mowa o tym, iż nie ma na nic pieniędzy, a miasto wydatkuje kwotę 350 tys. zł na organizację jednych Dni Wodzisławia, kiedy zgodnie z przedstawionym sprawozdaniem za te środki można byłoby zorganizować dwa lata pod rząd Dni Wodzisławia. W związku z powyższym zapytał, jak wytłumaczyć radom dzielnic fakt, iż tak duża kwota jest wydatkowania na Dni Wodzisławia, a gdy rady dzielnic wnioskuje o dofinansowanie festynu w kwocie 2-3 tys. zł, to słyszą że nie ma na to środków. Mówiący stwierdził, że wydatkowanie tak dużych środków na jedną imprezę to lekka przesada.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że nie odniesie się do słowa „przesada”, ponieważ każdy może to ocenić w inny sposób. Jednakże poprosił, aby zwrócić uwagę na Dni Wodzisławia zorganizowane w 2007 roku, kiedy można było zaobserwować wzrost środków przeznaczonych na ich organizację, a było to związane z Jubileuszem 750 – lecia istnienia Miasta. Zauważył, że już wtedy organizacja Dni Wodzisławia wyglądała zupełnie inaczej niż poprzednie. Natomiast jeśli chodzi o rok ubiegły, to wydatkowanie tak dużej kwoty było spowodowane tym, iż były to 40. Dni Wodzisławia. Dodał, że w tym roku Dni Wodzisławia będą znacznie tańsze, jak również po raz pierwszy w tym roku znaczna ilość imprez będzie współfinansowana z pieniędzy Unii Europejskiej, dlatego też większość budżetu jest po stronie WCK. Nadmienił, że w tym momencie nie jest w stanie odpowiedzieć jaka jest to kwota, gdyż są to środki zarówno WCK, jak i środki pozyskane z Unii Europejskiej w ramach projektu „Wodzisław uwodzi”.

Radny R. Szamatowicz powiedział, że z tego co sobie przypomina, to w ubiegłym roku przed wakacjami Przewodniczący Rad Dzielnic otrzymali pisma, zgodnie z którymi mieli określić jaki rodzaj gablot informacyjnych chcą dla dzielnic, czy ma to być gablota wewnętrzna, czy zewnętrzna. Zauważył, że minęło sporo czasu, kiedy Rady Dzielnic odpowiedziały na powyższe pismo, jednak do tej pory nic nie zostało zrobione.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że nie jest teraz w stanie odpowiedzieć, na to pytanie. Dodał, że odpowiedź zostanie przygotowana i udzielona na komisji bądź w innym terminie.

Radny R. Szamatowicz powiedział, że nie chciałby być traktowany jako typowy formalista, ale jeżeli Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w sposób szczególny została określona w Statucie Miasta, to uważa, iż we wnioskach końcowych z przeprowadzonej kontroli rozliczenia środków budżetowych przeznaczonych na organizację „Dni Wodzisławia” zapis punktu 4 „Słowa uznania dla osób biorących udział w organizacji 40. Dni Wodzisławia” nie powinien się znaleźć. Stwierdził, że powyższy zapis narzuca sposób przeprowadzania kontroli i żaden zespół kontrolujący nie powinien wystosowywać swoich odczuć, co do osób, jeżeli takowe osoby w komitecie są, które zasługują na słowa uznania. Powiedział, że owszem można wyrażać takie odczucia, ale nie w protokole oficjalnym Komisji Rewizyjnej, ponieważ jest to dokument formalny. Następnie poinformował, że w tym tygodniu miał kilkanaście telefonów od mieszkańców

Dzielnicy Nowe Miasto w sprawie odchodów, które zalegają na chodnikach i trawnikach. W związku z powyższym zapytał, czy w tej materii nie można było przewidzieć odwilży i zrealizować grupy pracowników do uprzątnięcia tych zanieczyszczeń, czy należy czekać na tzw. biodegradację, która trwa ok. 2 miesiące. Zapytał, czy zostanie coś poczynione w tym kierunku?

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że powyższa informacja zostanie przekazana Dyrektorowi SKM. Udzielił głosu Przedstawicielowi Młodzieżowej Rady Miejskiej panu Piotrowi Błaszczukowi.

Radny Młodzieżowej Rady Miejskiej pan P. Błaszczuk powiedział, że przedstawi pokrótce informację o działalności Młodzieżowej Rady Miejskiej z miesiąca lutego br. Dodał, że 13 lutego br. Młodzieżowa Rada Miejska wraz z MOSiR „Centrum” zorganizowała Festyn Walentynkowy, a patronat medialny nad imprezą objęły „Nowiny Wodzisławskie”. Dodał, że główną atrakcją festynu był konkurs „Pokażmy na co nas stać”, w którym udział wzięły drużyny: Prezydenta Miasta, Młodzieżowej Rady Miejskiej, Dziennikarzy, Strażaków oraz Nauczycieli, a poza tym w ramach tego festynu również zorganizowano konkurs „Na najbardziej zakochaną parę” oraz zbiórkę pieniędzy na akcję Echo Serca. W dniach od 19 – 21 lutego br. razem z Łukaszem Budzińskim Radnym Młodzieżowej Rady Miejskiej mówiący wziął udział w Ogólnopolskim Spotkaniu Ewaluacyjnym projektu Pozycja Młodzieżowych Rad w Polsce, finansowanym z unijnego programu „Młodzież w działaniu”, które odbyło się w Warszawie. Dodał, że w tym spotkaniu wzięło udział około 90 przedstawicieli Młodzieżowych Rad z całej Polski oraz lokalni rezydenci: Przewodniczący Rady Miasta Warszawy, Poseł Marek Borowski, Zastępca Prezydenta Miasta Warszawy, przedstawiciele Ministra Edukacji Narodowej i programu „Młodzież w działaniu”. Tematyką spotkania było opracowanie spójnej polityki młodzieżowej dla całego kraju, a jednym z jego efektów było napisanie listu otwartego do Ministerstwa Edukacji Narodowej wyrażającego zaniepokojenie młodzieży kształtem Statutu mającej powstać w przyszłości Krajowej Rady Młodzieży. Młodzieżowa Rada Miejska otrzymała, również zaproszenie na Seminarium Międzynarodowe „Demokracja w życiu - życie w demokracji”, finansowane z unijnego programu „Młodzież w Działaniu”, którego tematyką będzie ogólnopojęta demokracja młodzieżowa. Zauważył, że ww. seminarium odbędzie się w Malborku w dniach od 25-28 marca br., a organizatorem jest Młodzieżowa Rada Miasta Malbork.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Nowe Miasto pan W. Wilkowski zapytał, czy zostały już zakupione materiały biurowe dla Rad Dzielnic, jeżeli tak, to gdzie można je odebrać?

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że zostały już zakupione i będzie można je odebrać w Referacie Administracyjno-Gospodarczym.

Radny M. Balcer powiedział, że należy zająć się zniszczoną elewacją zewnętrzną na przybudówce w SP Nr 8, jak również kwestią odpływu ścieków z tejże szkoły, gdyż trudno określić, kiedy będzie budowana tam kanalizacja. Mówiący poprosił o naprawienie trzech lamp na ul. Goplany, jak również o ustawienie koszy od przystanku autobusowego. Stwierdził, że kolejny raz po roztopach nie można przejść chodnikiem wzdłuż ul. Jastrzębskiej.

Radny J. Grabowiecki odnośnie wyjazdu z os. XXX-lecia na ul. Matuszczyka stwierdził, że jeżeli ktoś tam nie jeździ, to nie wie co mówi. Powiedział, że do niego również mieszkańcy przychodzą w sprawie tego rozwiązania komunikacyjnego, dodatkowo sam jeździ tamtędy parę razy w tygodniu. W związku z powyższym zapytał, czy istniałaby możliwość, aby spotkać się z architektami, inżynierami, którzy zaprojektowali takie rozwiązanie tego ruchu,

aby zaprezentowali jak mieszkańcy mają poruszać się tam chcąc jechać w kierunku szpitala. Stwierdził, że w ten sposób powstałe rozwiązanie komunikacyjne jest fatalne i może dojść tam do nieszczęśliwego wypadku. Powiedział, że uzyskał informację, iż mieszkańcy wyjeżdżający z osiedla, aby dostać się do szpitala nie mogą zawracać na ul. Pszowskiej, lecz muszą jechać przez ul. Bogumińską, Witosą albo mogą jechać wzdłuż Os. Piastów, ul. Leszka, Radlińską oraz Matuszczyka.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że jest to bardzo ważna sprawa, a informacja o wizji lokalnej zostanie radnemu Grabowieckiemu przekazana.

Ad 11.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek obrad 43. obrad sesji Rady Miejskiej został wyczerpany i zamknął obrady o godz. 13.25.

Protokołowała:

W. Kochan – Wydział Organizacyjny.

Przewodniczący
Rady Miejskiej
Wodzisławia Śląskiego
Lech Litwora